

# OGÓLNOPOLSKI INFORMATOR PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO



60072

01010

## S P I S T R E Ś C I

Inż. J. Dobrzeński — Na nowym etapie. Mgr J. Mokrzyński — Bilans Państwowego Przemysłu Miejscowego za rok 1948. J. Kowalewski — Rozwój organizacji Państwowego Przemysłu Miejscowego. E. Jozefsberg — Rola organów planowania w przemyśle miejscowym. Po Zjeździe Państwowego Przemysłu Miejscowego w Krakowie. A. W. — Sprawy finansowe państwowego przemysłu miejscowego w ramach konferencji krakowskiej. Podpisanie umów zbiorowych. Czyn kongresowy Łódzkiej DPM. Rok osiągnięć DPM — Poznań. Bydgoska Dyrekcja Przemysłu Miejscowego. Z życia zakładów: W fabryce opakowań blaszanych „Decorum“ w Sosnowcu. Przewodzące zakłady przemysłu miejscowego na Wybrzeżu. Ze szkolnictwa zawodowego. Zarządzenia. Z kraju. Ze świata. Prasa zagraniczna o Polsce. Co warto przeczytać.

## MIESIĘCZNIK

STYCZEŃ-LUTY 1949 — ROK IV  
NR 21 - 22 CENA 50 z



DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

# CENTRALA ZAOPATRZENIA I ZBYTU

KATOWICE, UL. FRANCUSKA 37

TEL. 303-08, 311-71, 318-56, 351-67, 326-03

## DOSTARCZA BIEŻĄCO:

z produkcji podległych zakładów, znane ze swej jakości i niskich cen, artykuły chemiczne, gospodarstwa domowego i inne, jak:

mydło toaletowe „Leśne“  
mydło toaletowe „Tuli-Tuli“  
mydło do golenia w laseczkach i kostkach  
proszek do prania i moczenia bielizny  
płatki mydlane „Radiol“  
pasta do obuwia „Lodix“  
pasta do podłóg „Sigella“  
proszek do szorowania „Sirax“  
płyn do czyszczenia metali „Sidel“  
lak do butelek (3 kolory)  
ultramaryna „Azurin“  
wosk szewski  
oliwa do maszyn  
grafit do płyt kuchennych  
żelazka do prasowania (na dusze i elektryczne)  
maszynki do krajania chleba „Matador“  
młynki do kawy, pieprzu i maku  
pralki „Ideal“  
pasta i proszek do zębów „Kosmodont“  
wyroby kosmetyczne „Viola“  
kubki porcelanowe

## N A D T O:

maszyny graficzne  
wyroby metalowe  
konstrukcje żelazne itp.  
siatki ogrodzeniowe  
sitka różnego rodzaju  
maszyny rolnicze  
wagi stołowe  
maszyny graficzne.

## ZAKUPUJE:

1. wszelkie surowce twarde potrzebne do produkcji mydła
2. farbę niebieską do liniowania
3. szelak naturalny
4. wełnę merinos — praną i nie praną
5. płyty ofsetowe (drukarskie gumowe)
6. tarcicę iglastą i liściastą
7. fornier, dyktę
8. igły baganowe nr 24 (szewskie)
9. igły do dublowania nr 47 (nr 8)
10. szpilary do dublowania nr 45 (nr 7)
11. igły do przeszywania nr. 8.

Pisemne i telefoniczne zapytania należy kierować pod wyżej podanym adresem

## **ERRATA:**

str. 1 wiersz siódmy

zamiast . . . południowych

winno być . . północno-



# INFORMATO R

PAŃSTWOWEGO

## PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

Ministerstwo Przemysłu i Handlu — Departament Przemysłu Miejscowego

Rok 4

Styczeń — Luty 1949

Nr 21-22 (34)

### *Na nowym etapie*

Państwowy Przemysł Miejskowy wszedł na drogę pełnego rozwoju.

Wyrazem tego jest podwojenie planu produkcji ze szczególnym uwzględnieniem tej produkcji, która przeznaczona jest do użytkowania przez przemysł kluczowy w formie poddostaw i usług, jak również na pokrycie potrzeb mieszkańców najbliższego terenu.

Dalszym na tej drodze zadaniem jest uprzemysłowienie i zagospodarowanie terenów południowych i południowo-wschodnich.

Usprawnienie organizacji, pełna eksploatacja maszyn, dobór odpowiednich ludzi i podniesienie dyscypliny pracy pozwolą na wykonanie zakreślonego planu.

Podział kompetencyjny dawnych ram departamentu wyodrębnił zagadnienia przemysłu miejscowego w osobny **Departament Państwowego Przemysłu Miejscowego**.

Nowe zadania Państwowego Przemysłu Miejscowego nie mogą zastygnąć w suchej literze zarządzeń.

Każdy pracownik Państwowego Przemysłu Miejscowego musi się dowiedzieć, jak tętni aparat PPM, a cały przemysł i społeczeństwo muszą z kolei być informowane o życiu zakładów, osiągnięciach pracowników Państwowego Przemysłu Miejscowego, których wysiłek przyczynia się do budowy socjalizmu w Polsce.

Od dziś Ogólnopolski Informator Państwowego Przemysłu Miejscowego i jego wydawnictwa będą spełniały rolę łącznika pomiędzy przemysłem kluczowym a państwowym przemysłem miejscowym i jego ogniwami, pomiędzy państwowym przemysłem miejscowym a życiem gospodarczym kraju.

Od dziś Ogólnopolski Informator PPM i jego wydawnictwa publikować będą tylko zagadnienia Państwowego Przemysłu Miejscowego.

Tą drogą będziemy ogłaszać zarządzenia, tą drogą będziemy uczyć i wyjaśniać, tą drogą będziemy publikować wyniki osiągnięć.

Wierzę, że nasze własne wydawnictwo przez swoją treść wywoła szczere zainteresowanie, pobudzi myśl twórczą, stanie się wyrazem dążeń i dokumentem osiągnięć Państwowego Przemysłu Miejscowego.

Oddając czytelnikom pierwszy numer czasopisma w nowych ramach wzywam cały Państwowy Przemysł Miejskowy ze wszystkimi jego ogniwami do realnej współpracy z redakcją przez nadsyłanie materiałów.

Redakcji życzę dalszych pozytywnych osiągnięć w nowej pracy rozpoczętej dla Państwowego Przemysłu Miejscowego jeszcze w lipcu 1945 roku.

**Za Komitet Redakcyjny:**

inż. J. Dobrzeński

Dyr. Departamentu PPM





## Bilans Państwowego Przemysłu Miejscowego za rok 1948

Rok 1948 był dla Państwowego Przemysłu Miejscowego rokiem głębokich przemian, rokiem przełomowym i decydującym o dalszym istnieniu i rozwoju tego przemysłu.

Był on rokiem przełomowym dlatego, że po raz pierwszy w historii przemysłu miejscowego wskazano mu miejsce w rodzinie przemysłów i uświadomiono sobie jego wielką rolę w odbudowie kraju i przebudowie dotychczasowego systemu gospodarczego na nowy, dostosowany do warunków gospodarki uspołecznionej. Poza tym rok ubiegły był rokiem poważnych osiągnięć w zakresie uporządkowania najistotniejszych zagadnień organizacyjnych, technicznych, produkcyjnych, handlowych i innych w naszym przemyśle.

Aby uświadomić sobie i ogółowi społeczeństwa polskiego rolę i znaczenie Państwowego Przemysłu Miejscowego w gospodarce państwa, winniśmy sięgnąć do konkretnych cyfr, które niewątpliwie najbardziej zilustrują wyniki rocznej pracy naszego przemysłu.

Ostatnio ukazują się we wszystkich dziennikach, czasopismach i komunikatach radiowych wiadomości o osiągnięciach przemysłu polskiego. Czytamy i słyszymy o wielkiej roli poszczególnych przemysłów kluczowych na drodze do podniesienia dobrobytu kraju. Czytamy i słyszymy o poważnej roli polskiego przemysłu na światowej arenie gospodarczej. Rzadko jednak słyszymy i czytamy o fakcie, że **bez ścisłej współpracy średniego i drobnego przemysłu z przemysłem wielkim nie byłoby tych osiągnięć** oraz, że bez poważnej roli jaką przemysł miejscowy odgrywa w charakterze dostawcy najkonieczniejszych artykułów dla rynku miejscowego, ludność chronicznie cierpiałaby na brak podstawowych artykułów pierwszej i codziennej potrzeby.

Nie od rzeczy będzie nadmienić, że w Związku Radzieckim ważność drobnego i średniego przemysłu została wyrażona powołaniem specjalnych ministerstw przemysłu miejscowego w poszczególnych republikach związkowych. Ostatnio ukazały się w prasie radzieckiej i polskiej sprawozdania z osiągnięć miejscowego przemysłu radzieckiego. Z danych cyfrowych tych sprawozdań jasno wynika jaką rolę odgrywa przemysł miejscowy w tym ogromnym kra-

ju o tak wielkim i potężnym przemyśle. W samej R.S.F.R.R. wartość produkcji przemysłu miejscowego wynosiła w roku ubiegłym około 7 miliardów rubli, co w przeliczeniu na nasze złote wynosi około 70 miliardów złotych.

Radziecki przemysł miejscowy ma już swoją chlubną tradycję i w rodzinie przemysłów zajmuje jedno z przodujących miejsc.

W połowie ubiegłego roku na konferencji naczelnych dyrektorów, v-minister Szyr oświadczył: „Dotychczasowe ogólne osiągnięcia w gospodarce państwowej pozwalają na to, ażeby pogłębić zasięg, zakres i formy planowania na wszystkich odcinkach życia gospodarczego kraju. Musi być również rozwiązany problem planowania oraz organizacji produkcji w państwowym przemyśle miejscowym”. „Zasadniczymi wytycznymi planu pracy państwowego przemysłu miejscowego są: pełne wykorzystanie posiadanego przez przemysł miejscowy potencjału produkcyjnego”. — „Przed przemysłem miejscowym stoją zadania budowy nowych zakładów w województwach najmniej uprzemysłowionych, przyczym należy uwzględnić w pierwszym rzędzie potrzeby rynku miejscowego i miejscowe surowce, biorąc również pod uwagę jak najracjonalniejszą współpracę z przemysłem kluczowym w sensie wytwarzanych artykułów pomocniczych”.

Na zakończenie swego przemówienia Min. Szyr oświadczył:

„Przemysł miejscowy, jako drobny i średni przemysł państwowy, znajduje się w kręgu zainteresowań gospodarczo-finansowych Rządu, a szczególnie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, jako ośrodka dyspozycji i kontroli”.

Te oświadczenia najbardziej kompetentnego czynnika rządowego można uważać za moment przełomowy w historii przemysłu miejscowego.

Jakkolwiek wspomniana konferencja dotyczyła przede wszystkim planowania na rok 1949, to jednak miała ona ogromny wpływ na osiągnięcia naszego przemysłu w r. 1948, gdyż zostały rzucone jasno sprezyzowane hasła, a co niemniej ważne, — poczulśmy, że nie jesteśmy osamotnieni w



ciężkich zmaganiach z trudnościami hamującymi normalny bieg pracy naszych zakładów. Jak już wyżej wspomnieliśmy, rok 1948 w Państwowym Przemysle Miejscowym był rokiem pomyślnym. Osiągnięcia naszego przemysłu w ubiegłym roku charakteryzuje między innymi:

1. przedterminowe wykonanie planu produkcji,
2. pełniejsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego,
3. zapewnienie przemysłowi zaopatrzenia materiałowego i surowcowego,
4. poważny wzrost wydajności pracy,
5. uzupełnienie fachowego personelu technicznego i administracyjnego,
6. poprawa warunków pracy i bytowania pracowników,
7. uporządkowanie zagadnień handlowych,
8. rozwiązanie zagadnień organizacyjno-strukturalnych.

### *1. Przedterminowe wykonanie planu produkcji*

Plan produkcji przemysłu miejscowego na rok 1948 wyrażał się wartościowo sumą zł 113.310.000 w cenach podstawowych (z roku 1937) zł 8.365.094.000 w cenach bieżących.

Mimo ogromnych trudności surowcowych i technicznych plan został wykonany w 100% już w pierwszej dekadzie miesiąca listopada, a według wartości wykonanie roczne wyrażało się sumą zł 140.267.000 w cenach podstawowych co stanowi 124% planu rocznego, zaś w cenach bieżących sumą 10.724.458.000 zł, co stanowi 128% planu rocznego.

Poważne przekroczenie planu produkcyjnego w naszym przemyśle było możliwe dzięki wzmoczeniu ruchu racjonalizatorskiego i rozszerzeniu asortymentu produkowanych towarów oraz częściowo przez uruchomienie nowych zakładów produkcyjnych.

W niemalym również stopniu przyczynił się do tych osiągnięć rozwijający się ruch współzawodnictwa pracy w poszczególnych zakładach, zwiększenie wydajności pracy oraz wypełnione przyrzeczenia ze strony poszczególnych załóg fabrycznych w ramach Czynu Kongresowego.

Poza wyżej wspomnianymi czynnikami przemysł miejscowy przeprowadzał przy większych niż w roku 1947, lecz nadal bardzo skromnych możliwościach finansowych, częściową modernizację urządzeń technicznych.

Jak wiadomo przemysł miejscowy posiada w znacznym stopniu zniszczone i przestarzałe urządzenia produkcyjne, mające wielokrotnie niższą wydajność niż przeciętnie biorąc w przemyśle kluczowym. W szeregu zakładach naszego przemysłu, zużycie maszyn i urządzeń produkcyjnych sięga od 60 do 80 a nawet 90%, nie mówiąc o trudnościach lokalowych. Ogromna bowiem ilość naszych fabryk mieści się w warunkach urągających wszelkim najprymitywniejszym zasadom bezpieczeństwa i higieny pracy, co nie pozwala na stosowanie właściwej organizacji pracy opartej na naukowych i powszechnie przyjętych zasadach.

### *2. Pełniejsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego*

Jak nam wykazało doświadczenie, sporządzony w roku 1947 plan produkcji na rok 1948 nie był naogół scharmonizowany ze zdolnością produkcji naszych fabryk. Stało się to na skutek stosowanej ówczesnie linii najmniejszego oporu przez wielu dyrektorów i kierowników fabryk, wobec istniejących trudności surowcowych, technicznych i handlowych. Najistotniejszą przeszkodą rozwinięcia produkcji do maksymalnie możliwych granic, był obok innych trudności, brak zbytu produkowanych artykułów. Byliśmy w roku 1948 świadkami wstrzymywania lub ograniczania produkcji przez wiele zakładów z powodu rekonwalescencji trudności w zbycie. Gdy jednak zaczęto badać potrzeby rynku oraz, gdy nastąpiło ściślejsze powiązanie produkcji z potrzebami przemysłu kluczowego, okazało się, że poszczególne dyrekcje nie tylko że nie muszą ograniczać produkcji, lecz nie mogą nadążyć ze swoją produkcją za potrzebami rynku.

Rok 1948 stał pod hasłem pełniejszego wykorzystania potencjału produkcyjnego naszych fabryk mimo niskiego stosunkowo zatwierdzonego planu produkcji. Wydaje się jednak, że plan produkcyjny na rok 1949, mimo wzrostu w cenach podstawowych o około 70%, (w cenach bieżących o około 100%) w stosunku do planu poprzedniego roku nie odzwierciedla jeszcze istotnych możliwości poszczególnych dyrekcji państwowego przemysłu miejscowego.

### *3. Zaopatrzenie materiałowe i surowcowe*

Poważne osiągnięcia państwowego przemysłu miejscowego w roku ubiegłym były możliwe — między innymi — dzięki znacznej poprawie zaopatrzenia surowcowego i materiałowego dla naszych fabryk. Jak wiadomo, nie jest rzeczą łatwą w naszym



przemysle, przy jego wielobranzowości oraz koniecznej elastyczności, realizacja pełnego zaopatrzenia. Należy obiektywnie przyznać, że zapewnienia Departamentu Przemysłu Miejscowego oraz Departamentu Planowania Ministerstwa Przemysłu i Handlu na konferencji Dyrekcyj Przem. Miejscowego w dniach 16 i 17 VII 1947 oraz na konferencjach w 1948 r. zostały naogół dotrzymane, z wyjątkiem surowców, których przydział nastęrcza specjalne trudności ze względu na ich pochodzenie, lub z innych obiektywnych powodów.

W ubiegłym roku nastąpiła prawie całkowita centralizacja zaopatrzenia na szczeblu poszczególnych dyrekcyj, co niemało przyczyniło się do usprawnienia zaopatrzenia. Całkowita centralizacja zaopatrzenia pozwoliła na realne planowanie zaopatrzenia oraz zmusiła zakłady podległe do ustalenia bardziej stałych profilów produkcyjnych niż poprzednio. Nie należy przy tym zapominać, że całkowita centralizacja zaopatrzenia w przemyśle wielobranżowym o wielkim wachlarzu produkcji wymaga od personelu pracującego w działach zaopatrzenia dużej orientacji, wielostronnej fachowości oraz ogromnej aktywności i inwencji.

#### 4. Wzrost wydajności pracy

Rok 1948 był w przemyśle miejscowym okresem poważnego podniesienia wydajności pracy. Wydaje się, że pod tym względem jesteśmy jeszcze daleko w tyle w stosunku do przemysłu kluczowego, który w wielu branżach osiągnął już lub nawet przekroczył wydajność przedwojenną. Stan ten usprawiedliwiają częściowo podniesione już wyżej prymitywne warunki pracy w większości naszych zakładów.

Wyniki roczne przemysłu miejscowego w zakresie wydajności pracy wyrażają się zwiększeniem wydajności w stosunku do roku ubiegłego przeciętnie o przeszło 20%.

Czynnikami decydującymi w tej mierze były:

1. umasowienie ruchu współzawodnictwa pracy i podniesienie sprawności robotników,
2. wypełnienie zobowiązań przyjętych przez robotników produkcyjnych i administrację techniczną fabryk dla uczczenia historycznego aktu zjednoczenia klasy robotniczej,
3. usprawnienie organizacji pracy przez wprowadzanie indywidualnych pomysłów racjonalizatorskich robotników oraz wymianę doświadczeń między poszczególnymi robotnikami na nara-

dach wytwórczych i technicznych i wymianę doświadczeń między zakładami.

4. ściślejsze powiązanie szerokiej współpracy wszystkich szczebli organizacyjnych, poczynsży od warsztatów wytwórczych, a skończywszy na Departamencie Przemysłu Miejscowego.

Szerokie rzesze naszych robotników rozumiały, że zwiększenie wydajności pracy oraz oszczędna gospodarka przynosi im korzyść w formie zwiększenia zarobków, a państwu w formie zwiększenia bogactwa narodowego.

#### 5. Uzupelnienie kadr technicznych administracyjnych

Nieznajomość przemysłu miejscowego przez szerokie rzesze społeczeństwa, trudne stosunkowo warunki pracy w naszym przemyśle oraz niskie płace w stosunku do innych przemysłów, spowodowały w ubiegłych latach poważny odpływ fachowców z naszego przemysłu do innych dziedzin pracy.

W roku ubiegłym objaw ten został prawie całkowicie zahamowany przez spopularyzowanie przemysłu miejscowego i podkreślenie jego ważnej roli w obecnej gospodarce, przez częściowe wyrównanie poziomu płac w stosunku do innych przemysłów oraz przez wysiłki Wydziału Personalnego Departamentu Przemysłu Miejscowego w kierunku usunięcia istniejących niedociągnięć na tym odcinku w terenie.

Przemysł miejscowy częściowo rozwiązał w ubiegłym roku trudności w zakresie uzupełnienia brakujących sił technicznych i administracyjnych przez zasilenie naszego przemysłu fachowcami z zewnątrz, przez szeroką akcję szkolenia zawodowego na kursach organizowanych przez poszczególne fabryki lub zespoły fabryk o pokrewnej branży, przez wysyłanie zdolnych, energicznych i młodych robotników na uczelnie organizowane przez Centralne Zarządy i Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Należy przy tym zauważyć, że większość dyrektorów i kierowników podległych fabryk zdołała przelamać u siebie istniejące opory w tym względzie i postawić zagadnienie szkolenia i doboru kadr na równi z zagadnieniami realizacji planów produkcyjnych oraz z zagadnieniem planu rozwoju technicznego fabryk.

Dalsze stosowanie wszelkich możliwych sposobów w kierunku uzupełnienia brakujących kadr fachowców upewni nas w przekonaniu, że zadania postawione przed przemysłem miejscowym na rok 1949 zostaną z powodzeniem wykonane.



## 6. Poprawa warunków pracy

Poważną troską Departamentu Przemysłu Miejscowego w roku 1948 było zagadnienie poprawy warunków pracy i bytowania pracowników.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, prymitywne i skromne urządzenia techniczne naszych fabryk są równocześnie powodem prymitywnych warunków pracy. Znany jest powszechnie fakt, że byli właściciele fabryk (szczególnie małych) w okresie przedwojennym, jak również okupanci niemieccy, nie przywiązywali na ogół żadnej wagi do problemu zabezpieczenia zakładów pracy w urządzenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, ani też nie troszczyli się o zapewnienie ciężko pracującym robotnikom warunków do odpoczynku. Dlatego sprawa ta stała w całej jaskrawości przed nami jako kierownikami powierzonych naszej pieczy zakładów w nowych warunkach ustroju ludowego.

Obok troski o unowocześnienie urządzeń technicznych dla celów produkcyjnych stała troska o zapewnienie naszym robotnikom przynajmniej możliwych warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Mimo bardzo skromnych możliwości finansowych zrobiliśmy poważny krok naprzód w tym zakresie. Jest rzeczą konieczną przygotowanie większych środków finansowych na cel, gdyż istniejące obecnie warunki pracy mogłyby ulec pogorszeniu.

Lepiej natomiast przedstawiała się sprawa opieki socjalnej oraz sprawa płac.

W tym względzie państwowy przemysł miejscowy ma w roku 1948 poważne osiągnięcia. Wszystkie bez wyjątku dyrekcje organizowały we własnych domach wczasów prawie we wszystkich znanych uzdrowiskach w Polsce oraz w związkowych domach wczasów i domach innych przemysłów, akcję wczasów pracowniczych. Należy tylko żałować, że więcej pracowników fizycznych nie korzystało z tej akcji. Udział bowiem pracowników fizycznych w wczasach wyrażał się cyfrą około 10% w stosunku do pracowników umysłowych.

Mamy nadzieję, że w roku bieżącym stosunek ten zostanie odwrócony lub przynajmniej poważnie zmieniony na korzyść pracowników fizycznych, a reorganizacja wczasów i ich objęcie przez związki zawodowe upewnia nas w tym przekonaniu.

Poza akcją wczasów były prawie przez wszystkie dyrekcje urządzone kolonie i półkolonie dla dzieci pracowników oraz zakrojona na szeroką skalę akcja kulturalno-oświatowa.

Odnosnie do zagadnienia płac zanotowaliśmy w roku 1948 poważny ich wzrost przez zastosowanie, jak już wyżej powiedzieliśmy, szerokiej akcji współzawodnictwa pracy, co przyczyniło się również do zwiększenia wydajności pracy. Nie zdołaliśmy jednak dorównać pod tym względem przemysłowi kluczowemu.

Wprowadzenie w bieżącym roku w życie nowych umów zbiorowych w związku z ogólną reformą płac, identycznych z płacami w przemyśle kluczowym, rozwiąże to zagadnienie prawie całkowicie, jakkolwiek trudno będzie stosować te same kryteria płac w małych zakładach naszego przemysłu przy prymitywnych urządzeniach, co i w wielkich zakładach przemysłu kluczowego przy bardziej nowoczesnych i wydajniejszych urządzeniach produkcyjnych.

## 7. Problemy handlowe

Problemy handlowe były obok innych jednym z czołowych zagadnień w państwowym przemyśle miejscowym, wymagających rozwiązania w skali państwowej w sensie organizacyjnym i w sensie stosowania właściwych metod zbytu. Dotychczasowe doświadczenia wykazały poważne braki w tej dziedzinie. Największym niedociągnięciem była panująca tu przypadkowość w zakresie organizacyjnym oraz w samym systemie zbytu. W szeregu dyrekcji powstały duże trudności na skutek braku dokładnej ewidencji posiadanych towarów w magazynach. Często słabo fachowo przygotowany personel handlowy nie zdawał sobie sprawy z ważności posiadania stale aktualnych wykazów remanentów. Stan taki był konsekwencją braku nacisku w stosunku do fabryk w zakresie sprawozdawczości handlowej. Coraz większe i poważniejsze zadania stojące przed naszym przemysłem w roku ubiegłym, musiały w konsekwencji przyczynić się do podjęcia wysiłków zmierzających do gruntownego uporządkowania tego ważnego zagadnienia. Powtarzający się w ubiegłych latach w poszczególnych dyrekcjach objaw produkowania „na magazyn”, świadczył o niedostatecznej sprawności aparatu zbytu. Dla towarów produkowanych w naszym przemyśle rynek nie może być przypadkowy, jeśli mamy prowadzić racjonalną gospodarkę, opartą na zdrowych podstawach ekonomicznych.

Radykalnym lekarstwem na te chroniczne niedomagania było przyprowadzenie w roku 1948 analizy rynku, wniknięcie w jego potrzeby i wahania. W rezultacie osiągnęliśmy poważne upłynnienie remanentów towarowych i odmrożenie martwych kapitałów. Na dłuższą metę przemysł nasz związał się



z większymi i długofalowymi odbiorcami. W ten sposób przestawiliśmy się w pewnej mierze na produkcję dla przemysłu kluczowego oraz powiązaliśmy się z państwowymi centralami zbytu. Jak wiadomo Państwowy Przemysł Miejskowy produkuje obecnie przeciętnie w około 40% dla przemysłu kluczowego.

Uporządkowane w tej formie zagadnienie przyczyniło się do ustalenia trwalszych profili produkcyjnych dla naszych fabryk.

Poza powyższymi osiągnięciami wyłoniło się zagadnienie wyjścia naszych towarów na rynki zagraniczne. W ubiegłym roku poczyniono kroki przygotowawcze do eksportu nadwyżek naszych artykułów poszukiwanych za granicą. Takimi artykułami są wyroby szrotkarskie, różne artykuły galanterii metalowej (np. kandahary do nart), galanteria szklana (np. ozdoby choinkowe i inne), wyroby papiernicze i wiele innych.

## 8. Zagadnienia organizacyjno-strukturalne

Foważne braki w pracy przemysłu miejscowego w ubiegłych latach miały swe źródła przede wszystkim w istniejącym i wadliwym przypadkowym systemie organizacyjnym, nie przystosowanym do warunków i potrzeb naszego przemysłu.

Na żadnym ze szczebli, począwszy od zakładów wytwórczych, a skończywszy na Departamencie Przemysłu Miejsowego nie było właściwych form organizacyjnych, takich które tworzyłyby na wszystkich szczeblach pewną logiczną całość. Dlatego też początek nowego etapu rozwojowego w naszym przemyśle w ubiegłym roku musiał rozpocząć się przede wszystkim od głębokiej analizy istniejących form organizacyjnych i od stworzenia jednolitego i powiązanego systemu organizacyjnego na wszystkich szczeblach. W tym miejscu warto nadmienić, że na tym odcinku zostaliśmy wyjątkowo mocno zdystansowani przez przemysł kluczowy który rozpoczął pracę w tym kierunku jeszcze w roku 1946 po znanej uchwale Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 22 października 1946 o wprowadzeniu jednolitej struktury organizacyjnej w przemyśle i komercyjnych zasadach gospodarki handlowej. Należy tylko żałować że uchwały powyższej nie można było wykorzystać jako podstawy do uporządkowania tych zagadnień w naszym przemyśle ze względu na nie skrytalizowane jeszcze miejsce i nie określone wówczas rolę przemysłu miejscowego w ogólnej gospodarce państwa. Jak powszechnie wiadomo nawet przy największych wysiłkach i przy spełnieniu całego szeregu warunków, czy to natury finansowej, czy innych niemniej ważnych, brak sprecyzowanej

organizacji i przypadkowość w tej dziedzinie powodując zahamowanie w rozwoju przemysłu.

Świadomy znaczenia omówionych zagadnień Departament Przemysłu Miejsowego postawił sobie w ubiegłym roku, jako czołowe zadanie, jak najszybsze rozwiązanie i uporządkowanie istniejącego chaosu organizacyjnego, tak w samym Departamencie, jak i w terenie.

Rezultatem wysiłków w tym kierunku było zwołanie specjalnej konferencji dyrektorów na ten temat w grudniu ubiegłego roku w Poznaniu, gdzie zagadnienie to zostało gruntownie przedyskutowane, a z początkiem lutego br. na ogólnopolskim zjeździe w Krakowie wręczono już poszczególnym dyrekcjom jednolite normy organizacyjne. Dalecy jesteśmy od twierdzenia, że ustalone obecnie normy organizacyjne są idealne i najwłaściwiej dostosowane do naszych potrzeb, lecz sam fakt unormowania tego zagadnienia w skali krajowej stanowi milowy krok naprzód. Obecnie czeka nas jeszcze praca nad wprowadzeniem regulaminów organizacyjnych we wszystkich zakładach wytwórczych, co winno być załatwione w możliwie najkrótszym czasie. Niemale znaczenie dla usprawnienia pracy w Departamencie, i w terenie ma fakt wyodrębnienia zagadnień Państwowego Przemysłu Miejsowego w ramy wydzielonego Departamentu i włączenie zagadnień spółdzielczych, rzemiosła i drobnego przemysłu prywatnego w oddzielny Departament.

Podział zaś dyrekcji o nadmiernej ilości zakładów, jak śląsko-dąbrowska, dolno-śląska i pomorska (Bydgoszcz) na mniejsze dyrekcje, pozwoli na tych terenach objąć ściślejszą kontrolą i bardziej skoordynować prace wszystkich zakładów podległych nowopowstałym dyrekcjom. Obecnie więc ilość dyrekcji przemysłu miejscowego w Polsce wzrosła z 13 do 16.

Obok zagadnień natury czysto organizacyjnej, wylaniają się jeszcze zagadnienia natury strukturalno-prawnej. Od długiego już czasu jest dyskutowany problem ustalania dla przemysłu miejscowego właściwych ram strukturalnych i prawnych.

Zagadnienie to zostało również szeroko przedyskutowane na wspomnianej konferencji poznańskiej. Żywa dyskusja na te tematy świadczy o tym, że jest to sprawa wymagająca szybkiego ustalenia. Należałoby się za stanowić, czy nasze zakłady wytwórcze winny być grupowane w zespoły jednobranżowe, na wzór tworzących się przedsiębiorstw w przemyśle kluczowym z osobowościami prawnymi, a dyrekcjom nadać charakter podobny do centralnych zarządów przemysłu,



czy też dyrekcje winny być przedsiębiorstwami skomercjonalizowanymi z osobowościami prawnymi, a zakłady wytwórcze częściami tego przedsiębiorstwa, wreszcie czy słuszniejszym rozwiązaniem byłoby nadać osobowości prawną poszczególnym zakładom wytwórczym, a dyrekcje uczynić tylko organami administracyjnymi.

Warto przypomnieć, że zeszłoroczna konferencja w Poznaniu wypowiedziała się za przyjęciem drugiej z wymienionych koncepcji.

Spodziewamy się, że dawno już zapowiedziana decyzja w tych sprawach zapadnie w najbliższym czasie.

Omawiając osiągnięcia i trudności roku ubiegłego nie wolno zapominać o zadaniach stojących przed nami w roku bieżącym, a więc w ostatnim roku planu 3-letniego będącym równocześnie rokiem przygotowawczym do realizacji nowego planu sześciolletniego.

W roku bieżącym przemysł miejscowy winien ostatecznie wykrystalizować swoje miejsce w ogólnej gospodarce Państwa, a stanie się to wtedy, jeśli zdolny będzie wykonać wszystkie nałożone nań zadania. A zadania te są olbrzymie. Musimy się przede wszystkim nastawić na produkcję pomocniczą dla przemysłu kluczowego i odciążyć jak najbardziej poszczególne przemysły kluczowe od produkcji różnych elementów, których wytwarzanie jest kłopotliwe i nieopłacalne w wielkich zakładach.

Przemysł miejscowy winien równocześnie nastawić się na wykorzystanie do maksymalnych możliwości maszyn i urządzeń wycofywanych z wielkich zakładów, które ze względu na ich stopień zużycia nie opłacają się do dalszego eksploatowania w tych zakładach. Ponadto przemysł miejscowy winien się stać bazą remontową dla urządzeń i maszyn innych przemysłów.

Poza wyżej wymienionymi poważnymi zadaniami przemysł nasz, winien pójść w kierunku wykorzystania miejscowych surowców dla produkcji artykułów codziennego i masowego użytku dla ludności miejscowej.

Równocześnie winniśmy pamiętać, że przed przemysłem miejscowym stoją zadania nie tylko gospodarcze, ale i społeczno-gospodarcze.

Dotyczy to w szczególności dyrekcji, których zakłady położone są na terenach województw południowo-wschodnich oraz północno-wschodnich, gdzie poziom gospodarczy i stopa życiowa ludności są w stosunku do innych części naszego kraju znacznie niższe.

Przemysł miejscowy ma bowiem właściwości, które pozwalają mu na realizację tych zadań przy stosunkowo niewielkich nakładach finansowych i w tempie o wiele szybszym niż przemysł kluczowy. Pójście po tej linii pozwoli na umiejscowienie nowych zakładów przemysłowych i rozbudowę istniejących zakładów na terenach najbardziej tego potrzebujących, a mianowicie w ośrodkach podupadłych gospodarczo miejskich i wiejskich.

Aby uzupełnić wyżej nakreślone zadanie winniśmy bezwzględnie dążyć do:

- a) dalszego maksymalnego wykorzystania potencjału produkcyjnego,
- b) zapewnienia naszym fabrykom sprawnego i pełnego zaopatrzenia surowcowego i materiałowego,
- c) dalszego przystosowywania struktury organizacyjnej naszego przemysłu do jego właściwości i potrzeb,
- d) zapewnienia artykułom wyprodukowanym sprawnego zbytu,
- e) coraz większego wzrostu wydajności pracy,
- f) zapewnienia naszemu przemysłowi pełnej, fachowej obsady personelu technicznego i administracyjnego,
- g) zapewnienia nowym zakładom dostatecznych środków finansowych (obrotowych i inwestycyjnych),
- h) coraz większej poprawy warunków pracy i bytu naszych pracowników.

Ambicją wielotysięcznej rzeszy pracowników Państwowego Przemysłu Miejsowego jest wielkie i trudne zadanie przed nimi stojące wykonać i postawić nasz przemysł w rzędzie przodujących przemysłów w Polsce. Ocena osiągnięć naszego przemysłu i poparcie zamierzeń przez miarodajne czynniki oraz całe społeczeństwo pozwoli znaleźć ten niezbędny element, jakim jest zaufanie i poparcie moralne najszerszych warstw narodu.

*Planowa współpraca państwowego przemysłu miejscowego z przemysłem kluczowym gwarantuje wzrost produkcji*



## Rozwój organizacji Państwowego Przemysłu Miejscowego

Przemysł miejscowy w g stanu na dzień 31. XII. 1948 prowadzi 8 branż, obejmujących 556 zakładów. Z doświadczenia lat ubiegłych i przewidywań na najbliższy okres wynika, że stan posiadania przemysłu miejscowego nie uległ bynajmniej stabilizacji.

W poprzednim okresie ilość zakładów w związku z ich przekazywaniem do przemysłu kluczowego, rzemiosła, reprivatyzacji lub komasacji systematycznie zmniejszała się, podczas gdy obecnie następuje zjawisko odwrotne, a mianowicie powiększanie się stanu posiadania, spowodowane przejmowaniem zakładów, funkcjonujących dotychczas w ramach sektora prywatnego. Wszystko wskazuje na to, że szybkiej stabilizacji na tym odcinku spodziewać się nie można.

Ktokolwiek miał możliwość obserwowania rozwoju przemysłu miejscowego w pierwszym okresie jego istnienia, może powiedzieć, że w latach 1945-46 podporządkowane urzędem wojewódzkim dyrekcje przemysłu miejscowego nie administrowały podległymi sobie zakładami. Ograniczały się one do najrozmaitszych drobnych czynności kancelaryjnych i co w owym pojęciu poszczególne dyrekcje było najważniejszym — do ściągania na swoje utrzymanie 5% od obrotu zakładów.

Cały ciężar pracy, związanej z uruchomieniem, utrzymaniem i rozwinięciem produkcji spadał na kierownictwo zakładów.

Bezwiad dyrekcji przemysłu miejscowego doprowadził do tego, że podległe zakłady pracowały bez kapitału obrotowego, nie otrzymywały kapitału inwestycyjnego i w większości wypadków dublowały produkcję przemysłu kluczowego. Dublowanie produkcji doprowadziło automatycznie do konkurencji, której przemysł miejscowy w żadnym wypadku nie mógł wytrzymać, gdyż z powodu swoich przerostów administracyjnych i rozluźnionej dyscypliny finansowej był znacznie droższy w porównaniu z przemysłem kluczowym. Na zwiększenie kosztów własnych gotowej produkcji między innymi przyczyniały się inwestycje dokonywane ze środków obrotowych i wkalkulowane następnie do kosztów własnych. Tego rodzaju polityka w początkowym okresie, okresie głodu towarowego uchodziła bezkarnie, lecz już w 1947 r. doprowadziła do trudności zbytu wytworzonej masy towarowej.

Rok 1948 na odcinku Państwowego Przemysłu Miejscowego przyniósł radykalne zmiany. Dyrekcje przemysłu miejscowego aczkolwiek formalnie w dalszym ciągu, pozostają częścią składową wydziałów przemysłowych przy urzędach wojewódzkich — faktycznie oderwały się od nich i przeszły do pracy operatywnej. Zajęły się one zaopatrzeniem, zbytem, planowaniem, ustalaniem profili produkcyjnych, rozprawdaniem i kontrolowaniem kredytów itd. W miarę rozszerzania się zakresu działalności dyrekcji przemysłu miejscowego okazało się, że niektóre z nich w żadnym wypadku nie rozwiążą wszystkich stojących przed nimi zagadnień, dla tej prostej przyczyny, że fizyczną niemożliwością jest opanowanie przez jeden zespół administracyjny 120 — 130 różnobrażowych zakładów. Dlatego właśnie powstała konieczność zrewidowania słuszności zasady ustalającej, że zasięg działalności dyrekcji przemysłu miejscowego powinien koniecznie pokrywać się z terenem administracyjnym województw. Rezultatem tej rewizji jest zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 31. XII, 1948 r. w którym powołuje obok już istniejących następujące dyrekcje przemysłu miejscowego:

1. Ogólnobranżową w Jeleniej Górze
2. Metalowo - elektrotechniczną w Katowicach
3. Metalowo-elektrotechniczną w Bydgoszczy

W tym pierwszym zasadniczym rozwiązaniu organizacyjnym należałoby zwrócić uwagę na trzy charakterystyczne momenty, podkreślone w zarządzeniu:

- a) zerwano z granicami administracyjnymi
- b) preferowano dyrekcje ściśle branżowe
- c) zdecydowano, że jedna jednostka nie może prowadzić więcej, niż 60 zakładów;

Z tego wynika, że w miarę powiększania się ilości zakładów będą w dalszym ciągu powoływane nowe jednostki administracyjne o charakterze ściśle branżowym.

Drugim, niemniej ważnym posunięciem organizacyjnym jest zapoczątkowana akcja wyeliminowująca dublowanie produkcji przemysłu kluczowego. Na odcinku włókienniczym, gdzie dublowanie produkcji występowało za szczególną ostrością, zagadnienie



rozwiązano w stu procentach przez przekazanie Centralnemu Zarządowi Przemysłu Włókienniczego kilkudziesięciu zakładów włókienniczych, należących dotychczas do przemysłu miejscowego w Łodzi. W podobny sposób rozwiązano dublowanie produkcji farb i lakierów, które to artykuły zostały po prostu wykreślone z profilu przemysłu miejscowego, a posiadany sprzęt techniczny przekazany odnośnemu zjednoczeniu.

Rezygnując z produkcji niektórych artykułów, przemysł miejscowy przystąpił do uruchomienia całego szeregu innych wyrobów, nieodzownie potrzebnych przemysłowi kluczowemu, dotychczas importowanych lub wytwarzanych zastępczo przez sektor prywatny.

W ten sposób z każdym dniem coraz bardziej zacieśnia się współpraca przemysłu państwowego.

Początkowo mogło się wydawać, iż rezygnacja z produkcji artykułów włókienniczych oraz farb i lakierów wpłynie na zmniejszenie ogólnej wartości produkcji, wytwarzanej przez przemysł miejscowy. Obawy okazały się jednak nie uzasadnione, a przemysł miejscowy w ogólnym planie przemysłowym w porównaniu z przemysłem kluczowym (centralne zarządy) przystąpił do bitwy o jedno z czołowych miejsc.

Na usprawnienie i okrzepnięcie przemysłu miejscowego wpłynie niewątpliwie

wprowadzony z dniem 1 stycznia 1949 r. jednolity schemat organizacyjny dla dyrekcji przemysłu miejscowego.

Dotychczas schemat organizacyjny nie był wprowadzony i poszczególne dyrekcje uprawiały na tym odcinku dowolną improvizację. Wprowadzony schemat nie jest jednak bynajmniej ostateczny; można go nazwać raczej prowizorycznym i potrzebnym do czasu zakończenia masowego ruchu zakładów i opracowania w oparciu o ustabilizowany stan posiadania schematu branżowego.

Z kolei czeka na rozwiązanie następne zagadnienie, a mianowicie wprowadzenie schematów organizacyjnych dla poszczególnych zakładów. Zasadniczą trudnością przy rozwiązaniu tego problemu jest okoliczność, że schematy winny być poprzedzone bądź fizyczną, bądź administracyjną komasacją zakładów. Nie jest bowiem do pomyślenia, aby w drobnym 20-30 osobowym zakładzie, a takich przemysł miejscowy posiada przeważającą ilość, można było stworzyć dostatecznie rozbudowany i dostosowany do potrzeb gospodarki planowej aparat administracyjny, bez uniknięcia przerostów administracyjnych. To zagadnienie musi być i będzie rozwiązane jeszcze w bieżącym roku.

Od rozwiązania tego problemu będzie zależała w dużej mierze przyszła struktura organizacyjna przemysłu miejscowego.

**E. JOZEFBERG**  
Warszawa

## *Rola organów planowania w przemyśle miejscowym*

Dotychczasowe ogólne osiągnięcia przemysłu kluczowego na polu planowania, zmuszają nas do przystąpienia do rozwiązania tego zagadnienia na wszystkich odcinkach w Państwowym Przemysle Miejsowym.

Mając trzyletni dorobek, który stworzył zręby metodologii planowania, można śmiało przystąpić do szybkiego rozwiązania tego zagadnienia.

Odcinek ten był dotychczas częściowo zaniedbany z powodu braku zrozumienia wśród niektórych ludzi, uważających planowanie w przemyśle miejscowym, jako coś zbędnego, nawet przeszkadzającego w pracy.

Jednak te trudności zostały przezwyciężone, dawne błędy usunięte i dziś istnieje u wszystkich przeświadczenie konieczności rewizji do-

tychczasowych pojęć i nadanie przemysłowi kluczowemu w tej formie, w jakiej to jest konieczne dla przemysłu miejscowego. Świadczy o tym nowy schemat organizacyjny dyrekcji stawiający Oddziały Planowania na wysokim szczeblu organizacyjnym, nadający im szeroki zakres działalności i kompetencji.

Nasuwa się więc pytanie na czym polega zakres działalności i kompetencji planistów w dyrekcjach?

Pierwszym i zasadniczym zadaniem planistów jest opracowanie planu produkcji, który będzie wynikiem wnikliwej analizy wszystkich materiałów technicznych za okres poprzedzający planowany oraz szczegółowego wyliczenia wszystkich cyfr na podstawie powyższych materiałów.



Aby przeprowadzić podobną analizę okresu, poprzedzającego planowany, musimy mieć na odpowiednim poziomie postawioną sprawozdawczość, w szerokim tego słowa pojęciu.

To jest zasadniczy materiał, który winien być podstawą naszego planowania produkcyjnego.

W naszym ustroju Państwa zmierzającego ku socjalizmowi, tylko planowanie dynamiczne może mieć miejsce, planowanie, które musi być oparte na ciągłym dynamicznym rozwoju.

Jednak nie wszystkie nasze plany są sporządzane na podstawie podobnej analizy poprzedniego okresu, a tym bardziej na podstawie dokładnego obliczenia możliwości produkcyjnych, w oparciu o techniczne wyposażenie.

Zasadniczym kanonem planowania w ustroju socjalistycznym jest prymat produkcji t. zn. produkować tyle, aby zaspokoić wszystkie nasze potrzeby, przy maksymalnym wykorzystaniu możliwości produkcyjnych zakładów.

Należy jednak w pewnym stopniu synchronizować plan produkcji ilościowy, w oparciu o możliwości produkcyjne z czynnikiem zaopatrzenia i zbytu.

Ostatnie czynniki powinny w wielkiej mierze wpłynąć na korektę planu. W żadnym jednak wypadku nie wolno planować w sposób zupełnie oderwany, którego wynikiem są nie-realne przekroczenia planu.

Zadaniem planistów jest sporządzanie planu, niezależnie od jakichkolwiek elementów, nie mających na celu maksymalnego wykorzystania możliwości produkcyjnych.

Z tego zadania planiści winni sobie zdać sprawę i muszą pragmatycznie i obiektywnie przystępować do opracowania planu.

Zadaniem planistów w dyrekcji jest nie tylko mechaniczne sumowanie oddzielnych wzorów poszczególnych zakładów, ale wnikliwa analiza wszystkich wskaźników przez porównywanie z okresami poprzedzającymi oraz podobnymi zakładami.

Plan produkcyjny winien być całkowicie sporządzony w fabryce, w komórce, która wykuwa i realizuje plan. Jednak oddolny system planowania nie wyklucza odgórnego ustalania limitów i wpływania na metodologię opracowania planów.

Tylko harmonijne planowanie z góry w dół i z dołu do góry, całkowicie rozwiąże zagadnienie powiązania planu we wszystkich jego komórkach.

Dalszym etapem po opracowaniu planu ilościowego i wartościowego wg. asortymentu, jest plan wskaźników wydajności pracy. Ta część planu winna być sporządzona ściśle w oparciu o normy techniczne. „Bez norm technicznych planowa gospodarka jest niemożliwa“ — powiedział tow. Stalin.

Wszystkie obliczenia określające cykl produkcji wyrobu, konieczną ilość roboczej siły,

fundusz płacy i wskaźniki wydajności pracy muszą się opierać na normach technicznych.

W tej części planu koniecznym jest rozpracowanie całego szeregu metod o charakterze organizacyjnym i technicznym, umożliwiającym zwiększenie wydajności pracy, gdyż to jest w ostatecznym wyniku główne i najważniejsze zagadnienie nowego ustroju społecznego.

Jedną z głównych i zasadniczych metod jest rosnący ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy, który jest bazą podwyższenia planu wydajności pracy.

Także w ścisłym oparciu o normy techniczne winien być sporządzony ilościowy i wartościowy plan zaopatrzenia materiałowego. Normy te powinny być przeanalizowane na podstawie kalkulacji warsztatowych wynikowych i jako skorygowane wprowadzone do planu na następny okres.

Sporządzenie planu zaopatrzenia nie w oparciu o normatywy, jest zbędnym i szkodliwym, gdyż uniemożliwia prawidłowe rozpracowanie ogólnopństwowego planu zaopatrzenia materiałowego.

Ale robota planistów nie kończy się tylko na sporządzeniu planu, myślą się ci wszyscy, którzy tak sądzą.

Planiści pracują także w okresach przejściowych; winni stale i codziennie zbierać wszystkie dane dotyczące elementów planu na podstawie codziennego życia, dane, które winny być podstawą przy sporządzaniu następnego planu.

Właściwe planowe kierowanie rozwija się właśnie dopiero po sporządzeniu planu, po kontroli na miejscu, poprawieniu i sprecyzowaniu planu. Przez stałą kontrolę zapewnimy codzienne wykonywanie planu, natychmiastowe usuwanie tego co przeszkadza jego wykonaniu, korygowanie względnie uniknięcie w przyszłości popełnionych błędów, wykrycie rezerw produkcyjnych nie uwzględnionych w planie i wykorzystanie ich dla rozszerzenia i polepszenia jakości produkcji.

Kontrola ta powinna opierać się zarówno na analizie materiałów sprawozdawczych jak i na bezpośredniej obserwacji.

Wykonanie planu produkcyjnego, podwyższenie wydajności pracy, obniżenie kosztów produkcji, walka z brakami w produkcji oraz podniesienie jej jakości — winny być przedmiotem specjalnej uwagi przy kontroli i analizie wypełniania planu.

Produkować więcej, taniej i lepiej — oto główne zadanie, jakie stawia się przed planistami przy opracowaniu planu przemysłowo-finansowego.

Konieczność zdecydowanej postawy naszych organów planowania przy opracowaniu i kontroli planu, usilna walka ze wszystkimi, którzy obniżają plan, mogą zapewnić realizowanie zagadnienia planowania socjalistycznego w naszym przemyśle.



# Po Zjeździe Państwowego Przemysłu Miejscowego w Krakowie

Refleksje — zagadnienia — uwagi

W dniach 3 i 4 lutego br. odbył się w Krakowie drugi z rzędu Ogólnopolski Zjazd Przemysłu Miejscowego. Nie był to zjazd poświęcony zasadniczym zagadnieniom, które stanowią punkt zwrotny rozwoju przemysłu, lecz była to raczej konferencja robocza obradująca nad problemami dnia, które czekają na rozwiązanie.

W konferencji tej brali udział i przodownicy pracy.

Zaden inny przemysł, zwłaszcza kluczowy, nie ma tylu trudności organizacyjnych, co przemysł miejscowy. Jest to zresztą zupełnie nie zrozumiałe. Do zakresu działania przemysłu miejscowego należą przeważnie zakłady drobne, o tak olbrzymim wachlarzu produkcji, że trudno było znaleźć od razu właściwą formę organizacyjną czy handlową dla tego typu przedsiębiorstw.

Organizacja siłą rzeczy nie może być tu jednolita i zbyt scentralizowana, musi odznaczać się dużą giętkością, zdrowym rozsądkiem oraz umiejętnością podchodzenia do bieżących zagadnień branżowych i terenowych. Inicjatywa oddolna, duża samodzielność i odpowiedzialność komórek terenowych jest tu specjalnie pożądana.

## Rola Państwowego Przemysłu Miejscowego

Pierwszym zjazdem państwowego przemysłu miejscowego o zasadniczym i przełomowym znaczeniu był zjazd 8 czerwca 1948 roku, na którym w obecności wiceministra Szyra uwypukliła się właściwa rola przemysłu miejscowego w rzeczywistości polskiej. Wypowiedzi mówców z krakowskiego zjazdu w dalszym ciągu wskazują na rolę, jaką ma odegrać przemysł miejscowy przy budowie dalszej gospodarki narodowej.

Staje się już rzeczą bezsporną, że wielkie przemysły pociągają za sobą rozwój przemysłów pomocniczych, średnich i drobnych, i że zachodzi najbardziej istotna zależność wielkich zakładów od małych i odwrotnie.

Obserwujemy to zjawisko w Związku Radzieckim, gdzie z górą 25% zatrudnionych w przemyśle robotników pracuje właśnie w przemyśle miejscowym i bynajmniej nie widać tendencji obniżania się tego odsetka na rzecz przemysłów wielkich. Wprost przeciwnie, przemysł miejscowy ma tam duże ambicje rozwojowe. Także w krajach o go-

spodarce typowo kapitalistycznej przemysł średni i drobny zajmuje poważne miejsce.

Słusznie podkreślił gospodarz zjazdu ob. J. Mokrzyński, naczelny dyrektor Przemysłu Miejscowego w Krakowie, że nasze **dotychczasowe osiągnięcia, rola jaką mamy do spełnienia w gospodarce naszego kraju, dostatecznie jasno wyznaczają nam nasze miejsce obok przemysłu kluczowego w pierwszym szeregu budowniczych nowej Polski.**

## Zagadnienia dnia dzisiejszego

Jesteśmy w trakcie wykańczania naszego pierwszego planu 3-letniego i stoimy na progu opracowywania planu sześcioletniego, który ma gruntownie przeorać pługiem planowości naszą gospodarkę narodową i wydobyć ją z prymitywu techniczno-gospodarczego.

W sposób zupełnie realny dyrektor Departamentu Przemysłu Miejscowego Min. Przemysłu i Handlu ob. inż. Dobrzeńiecki określając zadanie przemysłu miejscowego, mówił, że w ubiegłym roku na konferencji min. Szyr postawił zadania na rok 1949, które można skonkretyzować w następującym ujęciu: **„Pełne wykorzystanie posiadanego przez przemysł miejscowy potencjału produkcyjnego. To bojowe zadanie musimy podjąć i wykonać — wykonamy je z honorem — w oparciu o wzmożony wysiłek robotnika podległych nam fabryk, w oparciu o nasze kadry techniczne, w oparciu o sztab kierowniczy i usprawnienie organizacyjne, o wielki ruch techniczny zwany postępowaniem technicznym i w oparciu o zdrową myśl techniczną.**

Musimy zwrócić uwagę — mówił następnie dyr. Dobrzeńiecki — na wzmocnienie dyscypliny na odcinku technicznym i finansowym, a w szczególności w powiązaniu tych dwu zagadnień na odcinku dyscypliny organizacyjnej. Dyr. Dobrzeńiecki stwierdził, że wyczuwa się pewną stałą poprawę w wielu dziedzinach. W niektórych dyrekcjach jest to bardziej widoczne, w innych mniej. Tempo pracy warsztatów będzie się stale wzmagalo, ponieważ na przemysł miejscowy nakłada się coraz więcej zadań, a w gospodarce socjalistycznej kierownictwo i nadzór techniczny walczy o wykonanie



norm. Tam, gdzie zachodzi potrzeba, kierownictwo techniczne musi brać żywy udział przez instruowanie i wyjaśnianie procesów technologicznych.

### *Zagadnienie płacy i akordów*

Jednym z najbardziej życiowych zagadnień, poruszanych na zjeździe, była sprawa umów zbiorowych o wynagrodzenie za pracę według nowej siatki płac i systemu akordowego.

Wytyczne dla tych spraw widzimy w przemówieniu inż. Dobrzeńskiego, które warto tu chociażby w skrócie przytoczyć.

Przed wprowadzeniem umów zbiorowych musi każdy obywatel zdać sobie sprawę z doniosłości zmiany systemu płac, będącej wynikiem naszych zmian ustrojowych i drogi do socjalizmu.

Socjalistyczną zasadą jest ustalenie równej płacy za równą pracę z zachowaniem różnicy w płacy w zależności od wymaganych i posiadanych kwalifikacji.

Stalin powiedział, że zrównanie płac prowadzi do tego, iż robotnik niewykwalifikowany nie jest zainteresowany w przejściu do kategorii robotników wykwalifikowanych i pozbawiony jest perspektywy posuwania się naprzód. W dotychczasowym systemie płac istniała tendencja, by przez niżanie norm technicznych doprowadzić do średniego pułapu płacy. Podejście takie nie tylko cofało osiągnięcia produkcyjne wstecz ale pociągało za sobą widoczne straty gospodarcze. W momencie wprowadzenia nowego systemu płac w oparciu o nowe umowy zbiorowe musimy tego unikać.

Zagadnienie płac powinno i musi wpłynąć na zwiększenie wydajności pracy. Przyczynkiem do tego stanie się system akordowy i premiový, oparty na podstawie płacy realnej. Założeniem generalnym jest system akordowy, jednak nie zawsze będzie możliwe techniczne wprowadzenie go, np. w działach pomocniczych, drobnych, jednostkowych produkcjach i w pracach usługowych. W wypadkach tych pozostaje płaca dniówkowa, regulowana ewent. systemem premiowania. Podstawą premiowania będzie jednak wynik produkcji i takie czynniki, jak oszczędność, utrzymanie maszyn w należytym stanie itp. Znaczy to, że o ile w danym zakładzie istnieje czynnik pomocniczy, gdzie nie można ustalić norm, wówczas korzysta on z premii do dniówki w wypadku skutecznego przekroczenia planu produkcji i w wypadku zwiększenia wydajności pracy. System zaś akordowy musi być oparty o zdrowe normy techniczne, musimy jednak zapewnić równocześnie kontrolę produkcji.

Osnową zagadnienia zatem jest ustalenie norm technicznych. Do pracy tej należy zmobilizować cały aparat techniczno-inżynierski i majsterski. Normy te nie będą stałe i winny odpowiadać technicznemu poziomowi zakładów. Do ustalenia norm należy podejść poprzez prawidłowe zaprojektowanie procesu technologicznego normowania pracy. Są to procesy zmierzające do udoskonalenia organizacji i techniki produkcji. Norma pracy winna odpowiadać zadaniom w dziedzinie podwyższenia wydajności, gdyż w przeciwnym razie stanie się na tym odciążeniu hamulcem.

Normy te nie są wielkościami stałymi. Rewizja norm musi się odbywać poprzez ujawnienie marnotrawstwa czasu, zapoznawanie z procesami technologicznymi i przez analizę czasów w oparciu o wyniki, osiągnięcia przodowników i ich system pracy.

Zagadnienie rewizji norm nie może być dokonywane jedynie drogą mechaniczną, administracyjną, lecz musi być jasno i jawnie stawiane wobec załogi przez wprowadzenie jej w życie zakładu drogą narad wytwórczych, odpraw, drogą brania świadomego jej udziału w tym zagadnieniu. Przy ustalaniu norm czasowych nie mogą być brane pod uwagę rekordy przodowników pracy, ponieważ będą za wysokie dla przeciętnego pracownika. Należy jednak rozpowszechniać metody pracy przodowników, dzięki którym osiągają dodatnie wyniki.

W gospodarce socjalistycznej kierownictwo i nadzór techniczny walczy o wykonanie norm, a tam, gdzie zachodzi potrzeba, musi brać żywy udział choćby przez instruowanie i wyjaśnianie procesów technologicznych.

Bardzo ważnym czynnikiem do obliczenia wyników płac będzie średnia podstawowa płaca, która ma wynosić dla przemysłu miejscowego 48.72 zł. na godzinę, tzn. należy tak zaszeregować pracowników fizycznych, aby suma ich zarobków na godzinę podzielona przez ilość pracowników dała przeciętnie 48.72. Suma ta w żadnym wypadku nie może być przekroczona. Na podstawie tej średniej zostaną ustalone limity finansowe, które mogą być przekroczone tylko w wypadku ogólnego zwiększenia produkcji. Jeśli limity zostaną przekroczone, a plan produkcji wykonany w 100%, to natomiast tak z naszej strony, jak i ze strony Biura Norm wysłana zostanie komisja do zbadania przyczyny tego stanu. Limit powstaje jako iloczyn roboczogodziny potrzebnych do produkcji, powiększonych o urlopy i płatne zwolnienia, do średniej ogólnej sięgającej maximum 70.47 zł.



## *Przemysł miejscowy a uprzemysłowienie zaniedbanych okolic*

Wybranie m. Krakowa na miejsce zjazdu miało też na celu pokazanie wyników jakie daje dobre zrozumienie współpraca władz państwowego przemysłu miejscowego z władzami administracyjnymi, samorządowymi terenu. Dali temu wyraz ob. wojewoda krakowski dr K. Pasenkiewicz i przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Klimaszewski biorąc udział w obradach państwowego przemysłu miejscowego i wykazując poważne zainteresowanie w dążeniach do uprzemysłowienia województwa krakowskiego. Widzą oni w przemyśle miejscowym czynnik, który w najkrótszej drodze i czasie zdoła uaktywnić gospodarczo zaniedbane regiony, rozładować ukryte bezrobocie, tkwiące w przeludnionej wsi, i wyzyskać nawet drobne ilości bogactw naturalnych przyrody regionów, przetwarzając je na dobra konsumpcyjne.

### *Problemy terenowe*

Na zjazdach roboczych najciekawsza jest zazwyczaj dyskusja i głosy z terenu. Bezpośrednie zetknięcie się czynników nadzorczych w skali państwowej z czynnikami wykonawczymi z terenu zawsze przyczynia się pozytywnie do wyjaśnienia wielu spraw spornych. Góra dowiaduje się bezpośrednio o bolączkach i dezyderatach terenu. Słowem, łatwiej się widzi życie przy osobistym spotkaniu, aniżeli przy urzędowaniu za biurkiem zawalonym papierami sprawozdawczymi. Jako pewne bolączki, dezyderaty i problemy wymagające rozwiązania wybijają się między innymi: sprawa godzin nadliczbowych. Sprawa ta nawiasem mówiąc nie może być załatwiona centralnie i według jednolitych wzorów. Naraża się bowiem poszczególne warsztaty na duże trudności.

W dalszym ciągu należałoby wymienić i inne sprawy poruszone na zjeździe, jak sprawy norm technicznych w poszczególnych branżach, sprawa ubrań ochronnych, sprawa liczbowego stosunku pracowników fizycznych do umysłowych, sprawa premii, przygotowania planu sześcioletniego, etatów, schematów organizacyjnych itd. Każdy z tych specyficznych problemów wymaga jednak odrębnego wyjaśnienia, na co tu nie ma miejsca.

Wśród dalszych bolączek i problemów wyróżniła się potrzeba takiego uregulowania plac, by nie zachodziła różnica w placach pomiędzy przemysłem kluczowym a miejscowym. Powoduje to bowiem prawdziwą ucieczkę i wędrowkę bardziej wykwalifi-

kowanych sił z zakładu do zakładu, niezdrową konkurencję między zakładami oraz poważne wahania w stanie zatrudnienia.

### *Zagadnienie współpracy z centralami zbytu i przemysłem kluczowym*

Na każdym zjeździe dyskusja ujawnia szereg braków w naszym aparacie współpracy przemysłu miejscowego z aparatem przemysłu kluczowego. Na tym specjalnie polu jest bardzo dużo do poprawienia i udoskonalenia. Dla przykładu jedna z bolączek. Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego zamawia np. meble kuchenne i artykuły budowlane i nie odbiera ich we właściwym czasie. Powstają przez to silne rzeczy poważne trudności z magazynowaniem wyrobów, zamrażaniem kapitałów. Nie należy zapominać, że sprawa pomieszczeń magazynowych w przemyśle miejscowym, a zwłaszcza w zakładach, które wyrabiają produkty o dużej objętości, jest specjalnie paląca. Od zamawiających należałoby wymagać, aby towar zamówiony odbierali w umówionym czasie. Słuszną by też było rzeczą obciążać winnych za przeciąganie terminów kosztami przechowywania i magazynowania produktów.

Kapitałne dla dalszego rozwoju przemysłu miejscowego i w ogóle dla całości naszego życia byłoby pełne wciągnięcie warsztatów, zwłaszcza metalowych do pracy pomocniczej w przemyśle motoryzacyjnym i współpracy z głównym dystrybutorem części zamiennych „Motozbytem”.

Konieczne jest jednak, aby przemysł miejscowy posiadał dokładną znajomość zapotrzebowania krajowego. Przemysł musi wiedzieć dość wcześnie, co ma wykonać, by na czas móc robotę zaplanować, rozdzielić zdobyć potrzebne surowce.

Z drugiej strony „Motozbyt” i inne organizacje tego typu muszą znać zdolność produkcyjną przemysłu miejscowego i orientować się w jego możliwościach. Niestety, dotychczas kontakt przemysłu miejscowego z centralą przemysłu motoryzacyjnego był zbyt luźny. Przemysł miejscowy zaś mógłby być dla gospodarki narodowej poważnym dostawcą akcesorii, części zamiennych, tulejek, uszczelk itd.

Współpraca jest tym bardziej konieczna, że jak to zaznaczył dyrektor Moto bytu ob. Zagórski — mamy w naszej gospodarce około 176 typów samochodów (objaw powojenny). Do tego dojdzie park ciągników, traktorów, motocykli, rowerów oraz silników spalinowych również w wielkiej ilości typów. Zapotrzebowanie naszego życia wykazuje więc co najmniej setki tysięcy różnych części zamiennych i jest nie do pomy-



ślenia, by temu zadaniu mógł sprostać przemysł kluczowy. W dzisiejszych warunkach mogą mieć w dziedzinie motoryzacyjnej „pełne ręce roboty” warsztaty państwowego przemysłu miejscowego.

Nie można też pominąć doskonale rysujących się warunków do współpracy z przemysłem elektrotechnicznym i wieloma działami przemysłu spożywczego, a zwłaszcza z przemysłem konserwowym.

Poważny dział stanowią będąc usługi — w postaci remontów maszyn i ich części dla przemysłu włókienniczego we wszystkich gałęziach.

W ramach zjazdu krakowskiego odbyło się podpisanie umów zbiorowych z przedstawicielami Centralnego Zarządu Związków Zawodowych.

**A. W.  
Kraków**

## *Sprawy finansowe państwowego przemysłu miejscowego w ramach konferencji krakowskiej*

Ogólnopolską konferencję przemysłu miejscowego zwołaną przez Departament Przemysłu Miejscowego w dniach 3 i 4 II. 1949 r. w Krakowie należy uważać za wielki krok naprzód w normalizacji zagadnień organizacyjnych państwowego przemysłu miejscowego.

Zatwierdzone ogólne schematy organizacyjne i rozdane poszczególnym dyrekcjom normując na tym odcinku pracę i dając możliwość przyjęcia właściwej formy organizacji dostosowanej do zadań przemysłu miejscowego.

System finansowy przemysłu miejscowego oczekiwał na właściwe jednolite unormowanie, gdyż na tym odcinku odczuwało się całkowitą lukę. Odrębny system finansowy dla przemysłu miejscowego i niepodporządkowanie go zasadom finansowym przemysłu kluczowego stwarzały chaos, a poszczególne dyrekcje zmuszały do tworzenia własnych zasad finansowych. Niewprowadzenie normalizacji na tym odcinku powodowało niewłaściwą sprawozdawczość finansową, bilansową i planowania finansowego. Pozostawienie dotychczasowe przemysłu miejscowego poza ogólnym systemem finansowym Państwa hamowało pracę dyrekcji nie posiadających dostatecznych własnych kapitałów obrotowych i uniemożliwiało rozrost i wykorzystanie potencjału produkcyjnego.

Osobne konferencje w działach: technicznym, finansowo-handlowym i personalnym poświęcone były ostatnim zarządzeniom i metodzie wprowadzania ich w życie.

Konferencje przedstawiciele Departamentu Państwowego Przemysłu Miejscowego z delegacjami poszczególnych Dyrekcji obejmowały najistotniejsze zagadnienia terenowe.

Należy podkreślić, że zjazd krakowski wysunął szereg zasadniczych palących problemów PPM do rozpracowania i realizowania zarówno przez władze w ramach Ministerstwa Przemysłu i Handlu jak i przez sieć terenową PPM. Należy przypuszczać, że następna konferencja projektowana za 3 miesiące da nowe osiągnięcia i postawi dalsze konkretne zadania.

Nakładanie na przemysł miejscowy coraz to nowych zadań i wyznaczanie mu odpowiedniego miejsca w systemie gospodarki uspołecznionej będzie mogło być zrealizowane przy zapewnieniu mu odpowiednich środków obrotowych i inwestycyjnych.

Zapowiedziane na konferencji objęcie państwowego przemysłu miejscowego ogólnym planem finansowym i włączenie go do ogólnego systemu finansowania państwowego, przeniesie dużą ulgę w pracy, zabezpieczając odpowiednie i dostateczne środki obrotowe.

Aby praca w poszczególnych dyrekcjach na nowym etapie nie była chaotyczna, a w następstwie niecelowa — winno się odgórnie poprzez opracowane wytyczne i instrukcje normować zagadnienia finansowe, księgowo i planowania finansowego, biorąc pod uwagę ograniczony aparat administracyjny w przedsiębiorstwach podległych dyrekcjom przemysłu miejscowego.

Wypowiedzi przedstawiciele „terenu” na temat braku odpowiednio kwalifikowanych sił księgowych nie były odosobnione. Problem ten jest troską całego przemysłu. W przemyśle miejscowym ma on specyficzny charakter, gdyż obsada księgowości w zakładach jest z reguły jednoosobowa, tak więc księgowy zakładu nie tylko odpowiedzialny jest za całość spraw finansowych, księgowości i planów finansowych, ale i na



nim spoczywa całe wykonawstwo tego działu. Tu jest więc zasadnicza przyczyna dotychczasowych niedociągnięć. W lepszych warunkach znajduje się i pracuje przemysł kluczowy, który ze względu na większą liczebność załogi może sobie pozwolić na szerszy aparat administracyjny, a prace z zakresu finansowo-księgowych może wykonać większą ilością osób nawet mniej kwalifikowanych. Z drugiej strony pracując na ustalonych zasadach i systemach unormowanych odgórnie przez centralne zarządy przemysłu kluczowego może przejść na pracę usprawnioną — zautomatyzowaną.

Poruszane na konferencji pionu finansowego zagadnienia:

- a) system finansowania na rok 1949
- b) plany finansowe i budżety gospodarcze
- c) bilanse
- d) terminowość i sprawozdawczość finansowa
- e) sprawy podatkowe
- f) kalkulacja cen

są zasadniczymi zagadnieniami dla właściwego unormowania odgórnie. Trudno powiedzieć, które z nich jest ważniejsze i które winno być w pierwszej kolejności rozpatrzone, wszystkie są ważne i praca musi być pojęta równolegle z tym, że wykonanie ich winno być planowo rozłożone w czasie.

Przejęcie dykcji przemysłu miejscowego w roku 1949 na plany finansowo-gospodarcze jest jednym z etapów stabilizacji i

wprowadzenia większej dyscypliny finansowej.

Mając realny plan finansowo-gospodarczy, będziemy mogli mieć dokładną orientację z przebiegu pracy na wszystkich odcinkach dykcji i zakładów. Nie można jednak pozostać tylko na planach rocznych, ale trzeba będzie wprowadzić plany finansowo-gospodarcze odcinkowe dające bardziej wnikliwy, realny obraz i pozwalający na szybszą ingerencję dykcji w prowadzeniu właściwej i oszczędnej gospodarki.

Z planami finansowo-gospodarczymi łączy się ściśle sprawozdawczość finansowa oparta na poprawnym i bieżącym księgowaniu. Poprawna księgowość daje nam odzwierciedlenie faktycznego stanu majątku, poniesionych kosztów oraz obrazuje faktyczne wyniki. Zestawienie i analiza planów finansowo-gospodarczych z cyframi ujętymi w bilansie i w rachunku wyników, da nam obraz słuszności naszych planów, pozwoli ocenić naszą działalność i wykaże oszczędności gospodarcze i finansowe.

Ostateczne prace normalizacyjne na odcinku finansowo-księgowym musi poprzedzić szkolenie nowych kadr ludzi, wciągnięcie i związanie ich z przemysłem miejscowym.

Jasne zarządzenia, przygotowany personel, oparcie o włączenie państwowego przemysłu miejscowego do ogólnego planu finansowo-państwowego pozwoli państwowemu przemysłowi miejscowemu rozwinąć się i wykonać zadania obecnego jak i przyszłego okresu gospodarki planowej.

## *Podpisanie umów zbiorowych przez państwowy przemysł miejscowy*

W związku z nową siatką płac jak również koniecznością terminowego wprowadzenia jej w życie państwowy przemysł miejscowy posiadający zakłady wytwórcze lub usługowe różnych branż dokonał podpisania umów zbiorowych z przedstawicielami poszczególnych centralnych zarządów branżowych zw. zawodowych.

Imieniem Departamentu Przemysłu Miejsowego umowy podpisał dyrektor Departamentu Przemysłu Miejsowego ob. inż. Dobrzeński.

W Krakowie zostały podpisane umowy zbiorowe ze Zw. Zawodow. Prac. Przem. Chemicznego, Mineralnego i Tłuszczowego; w Warszawie ze Zw. Metalowców, Zw. Prac. Przemysłu Drzewnego, Elektrotechnicznego i Skórzanego.

Umowa zbiorowa ze Zw. Włóknarzy została podpisana w Łodzi.

Umowy zbiorowe zawarte według warunków związków branżowych gwarantując pracownikom państwowego przemysłu miejscowego warunki płacy zagwarantowane przez związki zawodowe.



# Czyn Kongresowy Łódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego

Wyznaczenie terminu Kongresu Zjednoczenia Partii Robotniczych wywołało falę entuzjazmu wśród mas robotniczych i pracowniczych. Wyrazem tego było deklarowanie przedterminowego wykonania planów produkcyjnych na rok 1948, co z kolei wpłynęło na podniesienie wydajności pracy i wprowadzenie indywidualnego i zespołowego współzawodnictwa pracy.

Apel kopalni „Zabrze—Wschód” podjęli również robotnicy zakładów Łódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego.

Dzięki osiągnięciom produkcyjnym i przyjętym zobowiązaniom przez wiele spośród 59 zakładów, dyrekcja w imieniu podległych jej fabryk i własnym zobowiązała się wykonać plan roczny na dzień 8 grudnia 1948 r. a do końca roku przekroczyć go o 5%.

Zwiększona wydajność pracy i usprawnienie działalności aparatu administracyjnego umożliwiły wykonanie planu rocznego już na dzień 1 grudnia 1948 r. w 102,5% ogólnej wartości wyrobów zł. 1.588.598.200.— a w wartości podstawowej zł 16.314.200.—

O powyższym zawiadomiono Ministra Przemysłu i Handlu i Dyrektora Departamentu Przemysłu Miejscowego, zobowiązując się do wykonania 110% planu na dzień 31 grudnia.

W uznaniu dotychczasowych osiągnięć Minister Przemysłu i Handlu wystosował do Dyrekcji depeszę treści następującej:

**„Dziękuję Dyrekcji i wszystkim pracownikom zatrudnionym w podległych Wam zakładach za przedterminowe wykonanie planu za rok 1948 do dnia 1 grudnia. Życzę wszystkim pracownikom fizycznym i umysłowym w nowym roku 1949 dalszego powodzenia we współzawodnictwie i w ich wysiłkach przy budowie szczęśliwej przyszłości Polski Socjalistycznej.**

**Minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc”.**

Pracownicy Łódzkiej Dyrekcji zachęceni życzeniami Ob. Ministra jeszcze bardziej wzmogą swe wysiłki, aby w roku 1949 móc poszczycić się jeszcze większymi osiągnięciami dla dobra gospodarki narodowej.

## Rok osiągnięć Dyrekcji PM — Poznań

Państwowy przemysł miejscowy na terenie województwa poznańskiego nie ustaje w swych wysiłkach nad usprawnieniem produkcji, podniesieniem wydajności i polepszeniem warunków pracy.

W chwili obecnej podlegając Dyrekcji 42 zakłady, z czego 7 przypada na Ziemię Lubuską. W podziale branżowym przedstawia się to następująco:

- 1) Branża metalowa — 16 zakładów, w tym 4 na Z. O.
- 2) Branża drzewna — 7 zakładów, w tym 1 na Z. O.
- 3) Branża włókiennicza — 6 zakładów, w 2 na Z. O.
- 4) Branża chemiczna — 7 zakładów,
- 5) Branża mineralna — 5 zakładów,
- 6) Branża papiernicza — 1 zakład.

O rozwoju produkcji świadczą najlepiej cyfry.

Gdy w roku 1947 wykonano plan z 19% nadwyżki rok 1948 przyniósł już 140%, a na

rok 1949 zaplanowano ponad 100% wartości produkcji z r. 1949.

Lepiej jeszcze o wartości produkcji i wydajności pracy, jak też i o usprawnieniach technicznych dokonanych w tym czasie, świadczy analiza cyfr podanych wyżej z liczbą zatrudnionych pracowników w poznańskim przemyśle, która wyraża się cyfrą 3057 osób, to znaczy tylko o 22 pracowników więcej niż w roku 1947.

Pracownicy ci, to element uświadomiony społecznie i politycznie, chętny do wysiłku i doskonale zdający sobie sprawę z faktu, że jest właścicielem ośrodków produkcji, warsztatów i fabryk, dlatego podjął z entuzjazmem hasło górników zabrzańskich i wykonał dodatkowo produkcję wartości 108.077.740— złotych.

Gospodarka finansowa Dyrekcji przedstawia w roku 1948 harmonijny obraz równowagi między rozchodami i dochodami. Nie ma przekroczeń budżetowych, niedoborów, a przeciwnie są oszczędności podjęte racjo-



nalnie i nie odbijające się ujemnie na jakości wyrobów. Niektóre fabryki wykazały znaczne już zyski, przeciętnie ok. 5 mil. zł (jeden z zakładów osiągnął 34 mil. zysku). Zakłady korzystają z kredytów inwestycyjnych, wychodząc słusznie z założenia, że sumy celowe umieszczone w preliminarzach inwestycyjnych powinny być całkowicie wykorzystane.

Dyrekcja Poznańska zmierza stale do wprowadzenia we wszystkich sobie podległych zakładach prawidłowej rachunkowości przemysłowej, ażeby uchwycić koszty własne i móc przeprowadzić dokładną analizę gospodarki zakładów w każdej chwili.

Do okresu rentowności zakładów zmierza Dyrekcja poprzez arkusz rozliczeniowy i przez analizę bilansów okresowych, a 2 branże, mianowicie: mineralna i papiernicza posiadają już całkowicie zorganizowaną rachunkowość przemysłową.

W I-szym kwartale 1949 przewiduje się wprowadzenie jej w branżach włókienniczej i drzewnej, a w II-gim w ostatniej, metalowej.

Co miesiąc odbywają się w Dyrekcji odprawy księgowych, które mają charakter kursu, prowadzone przez wykwalifikowanego ekonomistę i handlowca.

Poza tym, wszystkie branże (poza metalową) — mają jednolite asygnaty materiałowe, jednolitą kartotekę materiałową ze stanem ilościowym i wartościowym, księgi zleceń oraz karty robocze, z możliwością analizy poszczególnych operacji i miejsc powstawania kosztów na poszczególne zlecenie.

### Zaopatrzenie i zbył

Rok 1948 charakteryzuje stopniowe zlikwidowanie zamówień surowców i półfabrykatów z wolnego rynku, to samo odnosi się również i do zbytu, który opiera się obecnie głównie o P.C.H., „Społem”, Z.S. Chłopskiej i Centralne Zarządy.

W okresie od marca 1948 położono specjalny nacisk na zorganizowanie zbytu. W tym celu wysłano w teren przedstawicieli, którzy na pewnych odcinkach przyczynili się do wzrostu obrotów o przeszło 50%.

### Produkcja

Najbardziej charakterystycznym objawem w produkcji jest jej przestawienie z produkcji maszyn rolniczych na produkcję dla przemysłu kluczowego.

Dyrekcja pracuje dla „Motozbytu”, Zjedn. Taboru i Sprzętu Kolejowego „Tasko”, Zakładów H. Cegielski, Państw. Zakł. Poligraficznych, Zj. Tworzyw Sztucznych i Wyr. gumowych oraz dla Zjedn. Przem. Akumulator. Ogniw Elektrycznych i innych.

Produkuje się części zamienne do samochodów, 18 różnych zespołów do wagonów osobowych, 3 zespoły urządzeń hamulc. pneumatycznych, wałki do liniowania zeszytów (wynalazek pracownika dyrekcji zastosowany po raz pierwszy w Polsce), wentyle rowerowe i motocyklowe, kontakty, zaciski, podkładki, wózki akumulatorowe, łóżka itd.

Trzeba jednak zaznaczyć, że Dyrekcja cały czas boryka się z trudnościami uzyskania dostatecznej ilości surowców.

### Akcja komasacyjna

#### i przejmowanie nowych zakładów

W omawianym roku Dyrekcja skomasowała:

- 1) Zakłady Mechaniczne Kalisz — z F-ką Maszyn „Orkan”
- 2) F-kę Chemiczną Kalisz — z Fabr. Chem. w Ostrzeszowie.

W najbliższym czasie skomasowane zostaną:

- 1) F-ka Biczysk w Rawiczu z F-ką Mebli w Rawiczu
- 2) F-ka Siatek Drucianych Drezdenko — z F-ką Maszyn i Odlewnią Żelaza „Drzeń” w Drezdenku.

Przyjęto w ostatnim czasie:

- 1) Fabr. Żyletek w Wieluniu n/Notecią
- 2) Fabr. Maszyn Samulski w Pleszewie

Przygotowuje się przejęcie dalszych przedsiębiorstw. W tym celu przeprowadza się badanie i ocenę tych zakładów.

Poważnym osiągnięciem jest uruchomienie w kwietniu 1948, F-ki Wyrobów Korkowych, jednej z największych tego rodzaju w Polsce. O jej rozwoju (a zatem i konieczności istnienia) świadczy fakt, że podczas gdy w początkach istnienia fabryki stan zatrudnienia wynosił 60 osób — obecnie wynosi ponad 500 pracowników.



## Sprawy personalne

W dziedzinie tej miała Dyrekcja niejednokrotnie duże trudności do pokonania.

Główną bolączką jest brak fachowców. Przystąpiono do szkolenia własnego narybku, co znacznie polepszyło dotychczasową sytuację.

Szkolono również personel biurowy, wysyłając zdolniejszych pracowników na kursy administracyjne, socjalne, bezpieczeństwa i higieny pracy, planowania itp.

## Współzawodnictwo.

W zakładach, które posiadają jednolity profil produkcyjny — wprowadzono współzawodnictwo pracy.

Dzięki temu właśnie osiągnięto w III kwartale 1948 r. około 9 mln. zł oszczędności. Wynalazki i ulepszenia produkcyjne w Dyrekcji były raczej drobne (kilka poważniejszych omówiono w prasie codziennej i

fachowej — niemniej jednak liczne, przyczyniające się do wzrostu ilościowego i jakościowego produkcji i oszczędności.

W tej chwili wyłoniono specjalną komisję współzawodnictwa, która opracowuje zagadnienia do strony finansowej i technicznej. Należy przypuszczać, iż rok 1949 będzie przełomowym w tej dziedzinie. W biurach dyrekcji od 15. 10. 48 współzawodnictwo pracy zostało wprowadzone.

## Kontrola.

Najlepiej o rozmiarach kontroli mówią cyfry. Przeprowadzono 127 kontroli planowych i 32 doraźne.

**Akcja socjalna** została szeroko opisana w n-rze 19—20 (32) „Ogólnopolskiego Informatora Przemysłu Miejscowego”, str. 32 — 34. Wobec tego nie uważamy za konieczne powtarzać się w niniejszym artykule.

## A. Dubaniewiczowa

### *Bydgoska Dyrekcja Przemysłu Miejscowego rozszerza współpracę z przemysłem kluczowym*

Wytypowanie właściwego profilu produkcji i rozwijająca się współpraca z ciężkim przemysłem dała możliwość zakładom Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Bydgoszczy nie tylko zwiększenia produkcji, ale również wytwarzania nowych artykułów i części uzupełniających przemysł kluczowy.

Plan produkcji pomorskiego przemysłu miejscowego na rok 1949 w stosunku do planu na rok 1948 przewiduje wzrost o 43% pod względem wartości produkcji.

W porównaniu z rokiem ubiegłym asortyment towarów został ściśle ustalony. Największy wzrost produkcji przewiduje się w branży metalowej, której wartość planowana jest przeszło dwukrotnie wyższa, aniżeli w roku ubiegłym.

Inwestycje planowane na rok 1949 przeznaczone są w 60% dla przemysłu metalowego. Mają one na celu przede wszystkim budowę i rozbudowę odlewni hal warsztatowych, magazynów i uzupełnienie parku maszynowego.

Zamówienia otrzymane od ciężkiego przemysłu na rok 1949, obejmują szereg nowych wyrobów nie produkowanych do tej pory przez pomorski przemysł miejscowy.

**Warsztaty Mechaniczne w Bydgoszczy i Grudziądzu** oraz fabryka maszyn „Wisła” we **Włocławku** zapoczątkowały produkcję części

maszyn włókienniczych dla Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Włókienniczych w Łodzi. Pierwsza partia zamówienia opiewa na sumę ok. 60 milionów złotych.

Oprócz tego Warsztaty Mechaniczne w Grudziądzu otrzymały zlecenie od Inspektoratu Pożarnictwa w Warszawie wyprodukowania sprzętu pożarniczego w postaci łączników, półłączników, prądownic, stojaków hydrantowych itp.

Warsztaty Mechaniczne w Bydgoszczy podejmą również w roku bież. na szeroką skalę produkcję wózków dziecięcych.

Odlewnie Dyrekcji Przemysłu Miejscowego nastawiają się na wzmożoną produkcję odlewów kolorowych dla przemysłu elektrotechnicznego.

W roku bież. przewiduje się rozbudowę **Fabryki Rur i Części Rowerowych w Bydgoszczy**. Zakład ten przerabia miesięcznie około 30 ton blachy, produkując różnego rodzaju rury dla potrzeb przemysłu elektrotechnicznego i rowerowego. Gros zamówień, które ostatnio znacznie wzrosły, wykonuje się na zlecenie Zjednoczenia Rur i Kabli w Katowicach oraz dla Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego w Warszawie.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje **Bydgoska Fabryka Maszyn** (d. Nowak) Fabryka ta jako jedyna w Polsce produkuje urządzenia odpylające systemem suchej filtracji. Dzięki tego



rodzajowi produkcji, posiadającej doniosłe znaczenie dla bezpieczeństwa i higieny pracy, zdobyła znaczenie ogólnopolskie. Fabryka posiada na rok bież. poważną ilość zamówień szczególnie dla przemysłu chemicznego, węglowego, przemysłu metali nieżelaznych i innych.

Fabryka Wyrobów Metalowych „**Tłocznia**“ w Lipnie przejęła na siebie zadanie całkowitego zaspokojenia potrzeb Ministerstwa Komunikacji na latarki konduktorskie, produkcją, których dotychczas zajmowały się warsztaty prywatne.

Fabryka Maszyn „**Jan Broda**“ w Toruniu, spełniająca dotychczas rolę zakładu usługowego, przestawiła się w roku bież. na produkcję sprzętu i maszyn dla przemysłu budowlanego.

Duże perspektywy rozwoju posiada również fabryka **Szydłów i Wyrobów Metalowych w Toruniu**. Oryginalność tej fabryki polega na tym, iż jest to **jedyny w Polsce zakład nastawiony na produkcję wyrobów metalowych trawionych**. Wymieniony sposób fabrykacji pozwala na masową produkcję szydłów, tabliczek, plakiet, stempli itp. To też fabryka obsługuje cały przemysł państwowy, instytucje i urzędy. Na rok bieżący zakład posiada bogaty portfel zamówień od przemysłu kluczowego, w związku z czym ostatnio zwiększono stan załogi do 120 osób.

Oprócz branży metalowej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Bydgoszczy podlega cały

szereg innych zakładów, zgrupowanych w branżach: drzewnej, chemicznej, papierniczej, mineralnej i włókienniczej. Zakłady te przewidują również wzmoczoną produkcję w roku bież. W szczególności przemysł drzewny i chemiczny.

Na podstawie doświadczeń współpracy nawiązanej w IV kwartale ub. roku z Centralą Handlową Przemysłu Drzewnego, planuje się powierzenie tej instytucji zbytu produkcji wszystkich zakładów branży drzewnej, jak meble, beczki, skrzynie itp. W związku ze spodziewanym wzrostem produkcji, zakłady przemysłu drzewnego Dyrekcji przechodzą w roku bież. na ścisłą specjalizację i umasowienie wytwórczości. Planuje się również wprowadzenie zmian w konstrukcji mebli, co da w rezultacie zwiększenie wydajności pracy i obniżenie kosztów produkcji.

Powyższe przykłady wskazują, iż zakłady Bydgoskiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego opierając się na skryształowanym profilu produkcyjnym zwrócą swe wysiłki w kierunku wzmoczenia produkcji ważnej dla gospodarki narodowej.

Zapewnienie Departamentu Planowania co do pełnego zaopatrzenia w surowce potrzebne do zaplanowanej produkcji uzupełnienie parku maszynowego i racjonalne jego wykorzystanie usprawni i przyspieszy wykonanie poszczególnych faz produkcji.

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego

## **Fabryka Konstrukcji i Maszyn Górniczo - Hutniczych**

**KATOWICE, ul. P. Skargi 11**  
**TELEFON 313-74**

wykonuje: podnośniki kubłowe, taśmy żelazne i rynny transportowe wszelkich typów dla przemysłu górniczego  
Łańcuchy „Galla„

Redakcja Ogólnopolskiego Informatora Przemysłu Miejscowego zawiadamia, że zamierza wydać II-gi nakład

### **Kalendarza Techniczno-Przemysłowego na rok 1949**

I-szy nakład 10.000 egz. został już wyczerpany.

**Kalendarz Techniczno-Przemysłowy na rok 1949** zawiera 140 stron tablic matematycznych i technicznych.

Wydanie drugie będzie uzupełnione i rozszerzone.

Zamówienia przyjmuje Redakcja.

Katowice, skrytka poczt. nr 1  
Konto PKO. III — 265.



# Z Życia zakładów

Śladami polskiej pracy  
Dr Stanisław Kipta

## W fabryce opakowań blaszanych „Decorum” w Sosnowcu

**Od redakcji:** Rozpoczynamy druk serii reportaży gospodarczych z zakładów przemysłu miejscowego pióra znanego publicyisty dra Stanisława Kipty. Kilkadziesiąt reportaży z cyklu: Śladami polskiej pracy ukazało się w dwutygodniku „Życie Gospodarcze”.

Z górą dwa lata wędruję już po warsztatach przemysłowych odrodzonej Rzeczypospolitej obserwując polską pracę na gorąco. Zwiedzałem dotąd większe zakł. przemyśłów kluczowych i nie miałem sposobności zwiedzenia zakładów państwowego przemysłu miejscowego. W wielkich zakładach spotykałem się ciągle z palącymi dezyderatami rozbudowy jak najściślejszej współpracy przemysłu kluczowego z przemysłem średnim i drobnym. Istnieje bowiem w życiu narodów i społeczeństw potężne prawo zależności rzeczy wielkich od małych i odwrotnie. Nowoczesne życie wymaga niezwykle urozmaiconych form wytwórczości coraz to nowych artykułów i coraz to większych specjalizacji, drobiazgowa zaś specjalizacja da się łatwiej osiągnąć w mniejszym warsztacie. Praca w takim zakładzie jest wielokrotnie ekonomiczniejsza, bardziej przystosowana do różnorodności potrzeb życia i bardziej nadająca się do zmiany kierunku wytwórczości w miarę zapotrzebowania.

Pierwsze moje kroki na terenie przemysłu miejscowego skierowałem do fabryki opakowań blaszanych „Decorum” w Sosnowcu.

Opakowanie na pozór wydaje się czymś nieistotnym i nieważnym, a jednak pozory mylą. Nie podobna przecież wyobrazić sobie nowoczesnego życia bez rozwiązania w sposób właściwy sprawy opakowania. Weźmy pierwszy z brzegu i najbliższy każdemu z przeciętnych obywateli przemysł spożywczy i konserwowy. Bez trwałego opakowania produktów żywnościowych nie zdołalibyśmy nakarmić milionów ludzi w miastach i osiedlach przemysłowych, mieszkających

zdala od ośrodków rolniczych, nie potrafili-  
byśmy przechowywać dłuższy czas żywno-  
ści, magazynować jej i przewozić. Wprawdzie  
konserwy mięsne nie są już wyłącznym spo-  
sobem przechowywania mięsa przez całe  
miesiące i lata, odkąd narodził się przemysł  
chłodniczy i zamrażalnie. Urządzenia tego  
przemysłu są jednak kosztowne i muszą się  
koncentrować siłą rzeczy w większych oś-  
rodkach. Nie wszędzie jednak dociera wa-  
gon — chłodnia, czy okręt z urządzeniami  
chłodniczymi. Opakowanie blaszane dla  
przemysłu konserwowego jest więc dalej ist-  
otną potrzebą produkcji.

Już w 1933 r. wybudowano w Sosnowcu  
niewielką, fabrykę przy ul. Moniuszki  
i zainstalowano nowoczesne maszyny.  
Okres tuż przed drugą wojną świa-  
tową był okresem specjalnie dobrej koniun-  
ktury przemysłowej dla fabryki. Rozbudo-  
wywał się bowiem na wielką skalę przemysł  
bekonowy i konserwowy. Polska szynka w  
puszkach zdobywała świat, a polskie konser-  
wy były o całe długości wyroby starych kra-  
jów przemysłowych. Zaczęły już wychodzić  
w świat polskie jarzyny z Fudliszek, ogórki,  
marmelady, dżemy, kompoty itd. W „Deco-  
rum” pracowało z górą dwieście osób.

Gdy minęła zawierucha wojenna „Deco-  
rum” stanowiąca poprzednio własność spół-  
ki z ograniczoną odpowiedzialnością, prze-  
szła pod zarządek państwowy. Oczywiście nie  
mogło wszystko po wojnie pójść jak z płat-  
ka. W fabryce brakowało wszystkiego, po-  
cząwszy od blachy, cyny, gumy, farb, lakie-  
rów. Przemysł spożywczy, główny odbiorca  
wyrobów „Decorum” dopiero zwolna pow-  
stawał z ruin. Dziś jeszcze fabryka nie osią-  
gnęła pełnej produkcji przedwojennej. W każ-  
dym razie „Decorum” zatrudnia już  
134 robotników, a właściwie robotnic, bo  
„Decorum” to królestwo kobiet.

W fabryce zainstalowanych jest 128 róż-  
nych obrabiarek, automatów, maszyn i pro-  
dukuje się tu imponujące ilości opakowań.  
Należy wymienić opakowania na konserwy  
mięsne, marmelady, jarzyny, pudełka do cu-  
kierków i karmelków, opakowania do farb,



lakierów, zapraw do podłóg, past itd. Najwięcej jednak produkuje się tu, bo jeź w setkach tysięcy — puszki na jaja mrożone przeznaczone na eksport. Puszka taka może pomieścić około dwunastu kg rozbitych jaj.

Obserwujemy narodziny takiej puszki od początku aż do końca. Blacha biała ocynowana przychodzi z hut w paczkach po 100 kg w znormalizowanych arkuszach. Wędruje ona najpierw na oddział drukarski i lakierniczy. Druk opakowania odbywa się w analogiczny sposób jak na zwyczajnej płaskiej maszynie drukarskiej. Jeśli chcemy opakowanie drukować w kilku kolorach, musimy niestety przepuścić przez maszynę każdy arkusz tyle razy, ile chcemy uzyskać kolorów, podczas gdy w świecie istnieją już bardzo kosztowne maszyny, które wielobarwny druk wykonują przy jednym zabiegu. Wydrukowane arkusze układane na specjalnych wózkach suszy się w piecu w temperaturze od 60 — 80 stopni.

Następny etap pracy to już przygotowanie danego opakowania przy pomocy całego szeregu gilotyn, nożyc, wytłaczarek. Samych różnych form do wytłaczania fabryka posiada z górą siedemset. Każdy kawałek blachy nabiera posłuszenie przy pomocy odpowiedniej maszyny czy automatu, kierowanego zgrabnymi rękami kobiecymi, właściwych form. Widzimy tu poza wymienionymi maszynami różnego rodzaju tłocznie, zwijarki, maszyny do formowania, zszywarki, wywijarki kołnierzyków itp. W miarę potrzeby puszki są lutowane. W ten sposób proces produkcyjny jest zasadniczo skończony. Następuje sumienne, skrupulatne sortowanie i kontrolowanie towaru. Istnieje tu bowiem rygorystycznie stosowana zasada, że progów zakładu nie śmie opuścić sztuka nie dość starannie wykończona i w ten sposób unika się zbędnych komplikacji.

Poznajemy tu kilka przodownic pracy, bo idea współzawodnictwa pracy na terenie fabryki żywo się rozwija. Dowiadujemy się, że współzawodnictwo opiera się na różnych podstawowych zasadach. Pierwszą jest jakość, następnie dopiero ilość, a wreszcie pilność i punktualność w wykonaniu. Pod tym względem „Decorum” ma piękne wyniki. Notuje się tu zaledwie 3% nie usprawiedliwionych opuszczonych dniówek. Zasada oszczędności materiałów jest również bardzo ściśle stosowana. Przy cięciu blachy duży procent blachy odpada. Odpadki jednak są tu wszechstronnie wykorzystywane do produkcji innych opakowań.

Najbardziej przypadło mi do serca w „Decorum” to, że znalazło tam zatrudnienie kilku niewidomych. Jednym z nich jest były górnik, Stefan Hengel, który jako chłopak

utracił na kopalni wzrok. Na nowym miejscu pracował najpierw jako szczotkarz, a obecnie obsługuje dość skomplikowaną maszynę typu gilotyny. Dowiadujemy się z przyjemnością, że wydajność jego nie jest wiele mniejsza od wydajności normalnego pracownika. Porusza się on po sali dość swobodnie.

Niewidomą jest również Michalina Plutecka, młoda dziewczyna, która utraciła wzrok w fabryce chemicznej podczas okupacji. Z dość trudnym automatem daje sobie znakomicie radę. Zarząd fabryki przeprowadził przed udzieleniem im pracy bardzo sumienne studia i w obrabiarkach wprowadził dodatkowe urządzenia ochronne, które uniemożliwiają skaleczenie. A o skaleczenie się w fabryce wyrobów blaszanych jest nie trudno.

Przykład z Sosnowca wykazuje, że przy dobrej woli kierownictwa w każdym zakładzie można ulokować paru niewidomych, czy inwalidów i w ten sposób dać im możliwość normalnego i czynnego życia.

Fabryka dużo troski poświęca higienie i bezpieczeństwu pracy, czego dowodem jest ambulatorium, mogące być wzorem dla innych zakładów. Na wczasy, prewentoria, opiekę nad dziećmi pracowników zwraca się również specjalną uwagę.

Zwiedzając fabrykę zauważamy pewną ciasnotę zwłaszcza w magazynach sortowni i pakowni. **Gorącym życzeniem zarządu fabryki jest wzniesienie odpowiednich magazynów oraz posiadanie własnej bocznicy kolejowej, której budowa nie nastęrczałaby większych trudności.**

Rozmowa z dyrekcją zakładu pozwala wyciągnąć wnioski, że przeprowadzenie inwestycji da jeszcze poważniejsze wyniki.

Opuszczając „Decorum”, małą, lecz dobrze zorganizowaną fabrykę, przychodzimy jeszcze raz do przekonania, że najmniejszy nawet zakład stanowi niezbędne ogniwo w produkcji przemysłowej.

## Powszechna Spółdzielnia Pracy Krawieckiej

z odpow. udziałami  
w **KRAKOWIE**  
UL. PASTERSKA 16  
filie: BOCZNA WIŚLICKA 3  
JAGIELLOŃSKA 10

Wytwarza garderobę męską i damską z powierzonych i własnych materiałów. Dla członów Związków Zawodowych i Somopomocy Chłopskiej — zniżki



## Przodujące zakłady przemysłu miejscowego na Wybrzeżu

### Państwowa Fabryka Wyrobów Metalowych nr 1

Państwowa Fabryka Wyrobów Metalowych nr 1 „Metal” Orunia-Zagórze — podlega Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejskowego w Gdańsku, zatrudnia obecnie 215 robotników. Na pozór wydałoby się, że zakład ten nie stanowi poważniejszej placówki przemysłowej, kiedy jednak poznamy bliżej pracę i osiągnięcia tejże fabryki, musimy stwierdzić, że jest ona jedną z przodujących na Wybrzeżu.

Zakład ten nastawiony jest przede wszystkim na wyrób aparatury chemicznej dla przemysłu kluczowego zakładów „Boruta” — produkując między innymi specjalne pompy cyrkulacyjne służące do przepompowywania oleju przy temperaturze 180° — niegdyś produkowane jedynie za granicą. Drugim z poważnych odbiorców wyrobów fabryki „Metal” są Zjednoczone Stocznie Polskie, dla których zakład ten produkuje urządzenia okrętowe.

Mając na uwadze potrzeby Wybrzeża, zakład podjął wykonanie serii zamówień dla Centrali Przemysłu Rybnego, budowy specjalnych zbiorników służących dla celów chłodni rybnych (ciśnienie ponad 20 atmosfer).

W listopadzie 1948 zakład przeszedł do wzmożonej produkcji omawianego asortymentu wyrobów. Zastosowano pracę akordową co dało od razu spodziewane wyniki. Pierwsze poważniejsze zamówienia zostały wykonane przedterminowo już z końcem grudnia 1948. Od tej pory wydajność pracy wzrasta z każdym dniem. Wzrost współczynnika wydajności pracy przyczynia się do obniżki cen wyrobów.

Miesięcznie wartość produkcji zamyka się w cyfrze około 10 milionów zł i spodziewany jest dalszy jej wzrost.

Dzięki tym osiągnięciom, przewiduje się rozbudowę zakładu (hali montażowej) oraz zaopatrzenie poszczególnych działów w nowy sprzęt mechaniczny, co przyczyni się niewątpliwie do wzmożenia produkcji. Zaznaczyć należy, że zakład posiada również swoją filię w Gdyni, która w tym roku jeszcze zostanie również powiększona.

Podkreślając wkład włożony w rozwój zakładu i osiągnięcia w produkcji na szczególne uznanie, prócz kierownictwa, zasługuje zespół przodowników pracy z brygadierem Mizgalskim, Miotką, Skarżyńskim i Felowskim.

### Państwowa Fabryka Maszyn i Odlewnia nr 2

Drugim z kolei zakładem, przodującym w osiągnięciach produkcji jest Państwowa Fabryka Maszyn i Odlewnia nr 2. Zakład ten ma ustaloną tradycję w dziedzinie budowy i remontów kutrów rybackich. Największy rozwój produkcji tegoż zakładu przypada na rok 1948. W tym czasie wybudowano siedem nowych oraz przeprowadzono gruntowny remont siedemdziesięciu kutrów rybackich. W obecnej chwili wre intensywna praca przy budowie 10-ciu nowych jednostek rybackich. Według otrzymanych zamówień i ustalonego planu pracy na rok bieżący, przewiduje się budowę większej ilości kutrów rybackich oraz innych jednostek przeznaczonych dla komunikacji przybrzeżnomorskiej.

Przebudowa urządzeń stoczni oraz rozbudowa poszczególnych stanowisk szklennych, zakrojona jest na szeroką skalę i przeprowadzona zostanie w ciągu najbliższych trzech lat.

### Państwowa Fabryka Mebli i Skrzyń w Sopocie.

Państwowa Fabryka Mebli i Skrzyń w Sopocie po skomasowaniu działów produkcji dawnych zakładów „Warta” i Państwowej Stolarski Mechanicznej nr 6 w Sopocie oraz po przeprowadzeniu wewnętrznej reorganizacji prowadzi szeroką pracę.

Seryjna produkcja mebli biurowych, wykonywana jest na zapotrzebowanie Centrali Handlowych Przemysłu Drzewnego. Niezależnie od tego produkuje się również meble na specjalne zamówienia uwzględniając także wyroby artystyczne oraz stolarkę budowlaną.

Jakkolwiek profil produkcyjny wymienionego zakładu nastawiony jest przede wszystkim na wyroby mebli biurowych i skrzyń dla potrzeb przemysłu rybnego i konserwowego, to jednak produkuje także inne, niemniej wartościowe wyroby w postaci sprzętu sportowego, zabawek dziecięcych oraz modeli i szablonów dla odlewni metalowych zarówno na potrzeby przemysłu miejscowego, jak i kluczowego.

W związku ze skoordynowaniem i uproszczeniem sposobu produkcji, osiągnięto w pracy poważne wyniki i przyczyniono się do obniżenia cen wyrobów, przez co zakład ten, tak pod względem produkcji jak i jakości wyrobów, stał się poważnym ośrodkiem przemysłowym wśród placówek Wybrzeża.



# Przygotowujemy kadry fachowców

Planowanie na rok 1949 przewiduje ogromne zapotrzebowanie na kwalifikowanych pracowników produkcyjnych i administracyjnych. Oto kilka cyfr ilustrujących potrzeby: pracowników przyuczonych 4687, czeladników 1207, mistrzów 215, techników 117, inżynierów 48.

Na skutek przejmowania nowych zakładów przemysłowych zwiększa się zapotrzebowanie na fachowców.

Departament PM pragnąc uzupełnić kadry zapoczątkował szeroką akcją do szkolenia zawodowego pracowników.

Zewnętrzny tego wyrazem jest powołanie referatu szkolnictwa przy Departamencie Przemysłu Miejscowego oraz referatów szkoleniowych przy 7-miu największych Dyrekcjach.

Zadaniem tego aparatu jest wyszukiwanie najwartościowszego elementu, wysyłanie go na przeszkolenie oraz stałe wysuwanie absolwentów szkół i kursów na odpowiednie, kierownicze stanowiska.

Dalszym zadaniem referentów szkoleniowych jest stałe organizowanie szkolenia rezerwy technicznych w ramach wewnętrznych Dyrekcji jak i poszczególnych zakładów.

Z innych zadań, wysuwają się: a) prowadzenie akcji stypendialnej, b) opieka nad czytelnictwem, życiem świetlicowym i kulturalnym.

W obecnej chwili odbywają się:

### 1) kursy ogólnopolskie

- a) w Głucholazach (DPM Katowice) kurs drzewny do 8. II. br.
- b) w Gdańsku-Jelitkowie kurs administracji gospodarczej do 16. II. br.

- c) w Lublinie kurs wagowy do 10. IV. br.
- d) otwarty w dniu 24. I. br. kurs metalowy w Mikołowie (DPM Katowice)
- e) w Białej — DPM-Kraków kurs metalowy.

W ciągu marca uruchomione zostaną kursy: **personalny w Katowicach, administracji gospodarczej w Gliwicach, chemiczno - farbiarski w Gliwicach i papierniczy w Głucholazach.**

2) **Akcja stypendialna:** Dyrektor Departamentu powołał do życia Radę Stypendialną która dysponuje 100 stypendiami o rocznej wartości 5 mil. zł. Stypendia będą przyznawane tak kształcącym się zawodowo pracownikom, jak i ich dzieciom.

3) **Tworzenie własnych ośrodków szkoleniowych:** które będą czynne przez cały rok. Jako już realne przedstawiają się następująco: Mikołów k. Katowic, jako ośrodek szkolenia metalowego,

Głucholazy, woj. śl.-dąbr., jako ośrodek drzewno-papierniczy i

Wrocław, gdzie może powstać dobrze urządony ośrodek o chłonności początkowej 200 uczniów, późniejszej do 800 rocznie.

Dokładne przeanalizowanie planów rozwoju przemysłu miejscowego wysunie niewątpliwie konieczność tworzenia większej ilości ośrodków i szkół.

4) **Akcja biblioteczna:** w stadium wstępnych prac jest tworzenie własnej biblioteczki zawodowej mającej zaspokoić potrzeby wszystkich wydziałów Departamentu.

Rozrastająca się stale akcja szkolenia zawodowego wymaga zwiększenia zainteresowania się tym problemem oraz sporządzenia planu szkolenia w ramach 6-cio letniego planu gospodarczego .

## Kurs Państwowej Administracji Przemysłowej

Dnia 16 lutego 1949 r. zakończył pracę 3½ mies. trwający Kurs Państwowej Administracji Gospodarczej, zorganizowany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Departament Przemysłu Miejscowego. Kurs administracyjnie podlegał Dyrekcji Przemysłu Miejscowego

Gdańsk. Wykłady i internat urządzono w domu wypoczynkowym „Gedania“ w Jelitkowie koło Sopot.

Program kursu obejmował obszerny materiał ujęty w przedmioty: kalkulacja przemysłowa, organizacja przemysłów, naukowa orga-



nizacja pracy, statystyka i planowanie, planowanie finansowo - gospodarcze, księgowanie i arytmetyka handlowa, towaroznawstwo, geografia gospodarcza, prawo przemysłowe, ustawodawstwo socjalne, prawo handlowe, czekowe, wekslowe, skarbowość, propaganda gospodarcza, zagadnienia polityczne, korespondencja.

Wykłady prowadzili specjaliści gdańskich szkół wyższych.

Celem kursu było przygotowanie teoretyczne pracowników PM do samodzielnego prowadzenia zakładów pracy i ich działów, jak również referatów fachowych w dyrekcjach P. M.

W kursie brało udział 40 uczestników ze wszystkich dyrekcji. Uczestnicy otrzymali na czas trwania kursu płatne urlopy, zwrot przejazdu, a na kursie zakwaterowanie i wyżywienie.

Z prawdziwą satysfakcją należy zaznaczyć, że pierwszy tego rodzaju kurs jest otwartą drogą do eliminacji i awansu społecznego zdolnych, przygotowanych pracowników na stanowiska kierownicze.

Rozpiętość wieku uczestników była duża, od 20—50 lat, przygotowanie od szkoły powszechnej starygo typu, aż do ukończonych częściowo studiów wyższych z zakresu ekonomii. Wśród słuchaczy byli robotnicy, brakarze, majstrowie, magazynierzy, kierownicy zakładów, kierownicy zaopatrzenia, aż do naczelników działu DPM włącznie. Z uznaniem należy podkreślić wielki wzajemny wysiłek wykładowców, słuchaczy i kierownictwa zarówno programowego,

jak i gospodarczo-administracyjnego, aby osiągnąć wyniki, które niemal dla wszystkich uczestników kursu wypadły pozytywnie.

Życie i praca zespołowa, wymiana myśli i doświadczeń, samopomoc koleżeńska w nauce, nabyte wiadomości, odnotowana na przyszłość szersza, fachowa lektura, pozwolą pozytywnie spożytkować umiejętności w codziennej pracy na powierzonych odcinkach.

W dniu 16. II. br. odbyło się uroczyste zakończenie kursu w obecności Dyrektora Departamentu Przemysłu Miejscowego Ob. inż. J. Dobrzeńskiego, który rozdał 10 nagród w postaci książek fachowych uczestnikom kursu wyróżniającym się największymi osiągnięciami w pracy.

Z wypowiedzi uczestników kursu bił szczerzy zapał do pracy do jej nowych form opartych na wiedzy teoretycznej.

Ob. Dyr. Dobrzeński podziękował Dyr. PM Gdańsk ob. Illukiewiczowi, wykładowcom, P.Z.P.R., Związkowi Zawodowemu, kierownictwu kursu i uczestnikom za wspólny wysiłek, życząc rozjeżdżającym się uczestnikom jak najlepszych wyników w pracy na powierzonych odcinkach w terenie.

Kurs w Jelitkowie jest pierwszym tego typu w przemyśle miejscowym. Życie wysuwa potrzeby doszkalania fachowego nawet starych praktyków, gdyż nowe formy gospodarki planowej w ustroju socjalistycznym wymagają jednolitego działania.

## *Uczestnicy kursu w Jelitkowie o sobie i o kursie*

Redakcja „Informatora“ z prawdziwą przyjemnością przeprowadziła szereg rozmów z uczestnikami kursu w Jelitkowie na temat programu pracy, spostrzeżeń i osiągnięć.

Tą drogą redakcja pragnie podzielić się wiadomościami z ogółem czytelników „Informatora“.

Ob. Jan Makutynowicz 1895 r. ma skończoną szkołę powszechną starygo typu z roku 1907; jest dyplomowanym mistrzem stolarskim, specjalność: stolarka budowlana; w przemyśle miejscowym Dyr. Gdańsk-Wrzeszcz pracuje od 1945 r. w grupie V, jako fachowy kierownik zakładu drzewnego.

Na pytanie, co go najbardziej na kursie interesowało, odpowiedział: kalkulacja, statystyka, towaroznawstwo i ustawodawstwo. Najwięcej trudności sprawiała mu księgowość. Ob. Makutynowicz cieszy się niezmiernie, że nauczył się praktycznie posługiwać suwakiem, któ-

ry miał tu pierwszy raz w ręku. Marzy o posiadaniu suwaka.

Kurs dał mu pogłębienie teoretyczne posiadanych umiejętności. Żałuje, że jest już za stary, żeby zacząć od początku systematyczną naukę.

Rozmowa z najmłodszym uczestnikiem kursu: Pugawko Tomaszem (rocznik 1927), magazynierem fabryki mydła DPM Białystok, była pełna uśmiechu i młodzieńczego entuzjazmu.

Tow. Pugawko mimo młodego wieku jest już sekretarzem Partii koła fabrycznego. W PM pracuje jeden rok. Ma skończoną dziesięcioletnią rosyjską szkołę powszechną.

Opowiada, że b. dużo skorzystał na kursie. Trudność stanowił dla niego wysoki poziom wykładów, gdzie często gubił ich tok, mając braki w dokładnej znajomości słownictwa polskiego. Dużą też trudność musiał przezwyciężyć przedstawiając się z pracy fizycznej na intensywną pracę umysłową.



Najbardziej interesuje go księgowość, planowanie i kalkulacja. Kurs dodał mu bodźca do zdobywania wiedzy i dalszego kształcenia się. Żył na kursie bardzo oszczędnie i cieszy się, że zaoszczędził na nowy garnitur. Życzymy Ob. Pugawce niesłabnącego entuzjazmu w nauce i idącego w ślad za nim awansu społecznego.

**Ob. Wójcicki Edward**, rocznik 1924 zdembilizowany starszy sierżant, mundur obficie dekorowany, bystre, młode, jasne spojrzenie.

Ob. Wójcicki pracuje 1 rok w DPM-Warszawa, jako szlifierz w fabryce sprzętu gospodarstwa domowego.

Z kursu skorzystał dużo, choć mógłby więcej, gdyby miał przygotowanie w zakresie wykształcenia ogólnego. Najbardziej interesowała go kalkulacja.

Jest jednak pełen entuzjazmu i sądzi, że po praktyce powinien być przygotowany do objęcia kierowniczego stanowiska w warsztacie pracy.

Mimo oszczędnej gospodarki swoją gotówką, nie może sobie nic kupić, bo jako dobry mąż i ojciec pensję wysyłał rodzinie na utrzymanie.

**Ob. Dudzik Józef** rocznik 1922 z DPM-Kraków posiada bardzo dobre przygotowanie naukowe ogólne, bo szkołę średnią plus rok akademii handlowej, a prócz tego praktykę jako pracownik przemysłu miejscowego od 1945 r. na stanowisku kierownika technicznego w fabryce szczotek.

Ob. Dudzik przyznaje się z całą otwartością, że jadąc na kurs miał wątpliwości jaki będzie poziom tego kursu.

Stwierdza, że kurs był na wysokim poziomie, że zyskał wiele z przesłuchanych wykładów i zajęć praktycznych zwłaszcza z kalkula-

cji przemysłowej, księgowości, organizacji przedsiębiorstw i prawa przemysłowego.

Po kursie czuje się na siłach samodzielnie poprowadzić zakład. Ob. Dudzik jest przekonany, że dobra praktyka i przygotowanie teoretyczno-fachowe dają harmonię wiedzy i pewność decyzji w pracy.

**Ob. Edward Leżuchowski** kierownik zakładu wyrobów metalowych w Będzinie z DPM-Katowice, jeden z pierwszych pracowników PM na Śląsku stwierdza, że kurs to gimnastyka umysłu. Ob. Leżuchowski widzi jasno, że każdy kierownik zakładu przy najlepszej nawet woli — stoi ciągle na progu kolizji z prawem, nie znając prawidłowych form organizacji ani przepisów prawnych.

Ścisła wiedza fachowa, to właściwy podkład do postępowania zgodnego z prawem.

**Ob. Pilarczyk Józef**, starosta kursu wysunięty na to stanowisko przez zespół uczestników — pogodnie opowiada o trudnościach i osiągnięciach na kursie. Zespół był surowy, ludzie wzajemnie obcy, różnych poziomów i środowisk. Dzięki wspólnej pracy i rzeczowemu podejściu kierownictwa, grona wykładowców i zespołu uczestników nastąpiła harmonia w życiu kursu i jego pracy.

Wzajemna pomoc koleżeńska i ambicja zespołu, jako całości, były widowymi znakami, że kurs pracował w pozytywnej atmosferze.

Dobre zakwaterowanie, dostatnie wyżywienie, doskonałe powietrze i spokój do pracy były czynnikami uzupełniającymi.

Ob. Pilarczyk może jest bardziej zmęczony niż inni, ale zadowolenie z wyników każe mu szybko zapomnieć o przewyciężanych trudnościach.

JK

## *Kurs w Jelitkowie miał swoje tętno społeczne*

Państwowy kurs administracyjno-gospodarczy w Jelitkowie mimo wysokiego wymiaru godzin wykładów, ćwiczeń i pracy nad przyswojeniem obszernego materiału miał swoje tętno społeczne.

Dla wielu wybrzeże morskie było nowym terenem.

Dnia 6. II. r. b. kurs odbył zespołową wycieczkę holownikami po porcie Gdynia — Gdańsk.

Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu Kapitanatu portu Gdyni i Gdańska zespół kursu

miał możliwość zwiedzić baseny portowe, stocznie oraz rudowęglowce „Sołdka“ i „Jedność Robotniczą“. Tą drogą kierownictwo kursu imieniem wszystkich uczestników składa podziękowanie kapitanatom portów: Gdynia i Gdańsk oraz naczelnikowi personalnemu G. P. M. mgr. Wadekiemu.

Pragnąc zostawić chociaż mały, ale pozytywny wkład w dzieło odbudowy Gdańska, kurs dał w dniu 18. XII. 1948 r. jeden dzień pracy fizycznej nad odgruzowaniem miasta.



## *Szkolenie metalowców w Białej Krakowskiej*

Dnia 30 stycznia 1949 rozpoczął się w Białej Krakowskiej 3-miesięczny kurs doszkoleniowy dla kandydatów na majstrów i brygadierów fabrycznych w zakładach metalowych DPM Kraków.

Na kurs uczęszczają pracownicy z miejscowych fabryk metalowych w Białej Krakowskiej. W szkolenie odbywa się w zakresie teoretycznym i praktycznym. Apel rzucony na konferencji poznańskiej do inte-

ligencji pracującej o realną współpracę z robotnikami dał już wyniki.

Dyrektorzy i inżynierowie dają na kursie swoją pracę nad wyszkoleniem.

Kurs prowadzi dyrektor fabryki metalowej El-Ge obywatel Al. Kurek przy współudziale dyrekcji.

Zdobyta wiedza wniesie nowe wartości do pracy warsztatowej PM.

### ZARZĄDZENIA

**Ministerstwo Przemysłu i Handlu**

**Departament Finansowy**

FN/VIII/DB/6/49/48

W sprawie: Rozliczenia za dostawy i usługi z jednostkami budżetu państwowego.

Warszawa, dnia 18. IX. 1948 r.

Departament Finansowy przypomina, że zgodnie z instrukcją Ministra Skarbu z dn. 12/6-1948 r. nr 263 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu nr 67 z dn. 14/6-48 r. jednostki budżetu państwowego równocześnie z dokonaniem zamówień na roboty i usługi, winny otworzyć akredytywę na rzecz przedsiębiorstwa — dostawcy. O otwarciu akredytywy oddział właściwego banku zawiadamia zainteresowane przedsiębiorstwo ze wskazaniem nazwy jednostki budżetu, daty i numeru zamówień oraz sumy akredytywy.

**Przedsiębiorstwo może przystąpić do wykonania zamówień dopiero z chwilą otrzymania z oddziału banku zawiadomienia o otwarciu akredytywy.**

Po wykonaniu zamówienia przedsiębiorstwo wystawia fakturę wraz z odpisem i przesyła oryginał faktury do właściwej jednostki budżetu (odbiorcy) zaś odpis na inkaso do swego banku.

Uregulowanie faktury następuje automatycznie w ciężar otwartego akredytywy.

Powyższy tryb postępowania winien być bezwarunkowo przestrzegany przy zamówieniach:

- dla Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Bezpieczeństwa oraz podległych im organów na sumę powyżej 5 milionów złotych;
- dla władz centralnych innych resortów na sumy powyżej 1 miliona zł;
- dla pozostałych jednostek budżetu na sumę powyżej 500 tys. złotych.

Faktury wynikające z zamówień, dokonane na sumy mniejsze niż wyżej wymienione przedsiębiorstwo (dostawca) przesyła bezpośrednio jednostce budżetu z wezwaniem do zapłaty w ciągu 10 dni od daty wezwania. We wszystkich wypadkach, w których zapłata przy zamówieniu nie zabezpieczonym akredytywą nie nastąpi w ciągu wymienionych 10 dni, należy niezwłocznie zawiadomić Departament Finansowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu, który w każdym wypadku udzieli dyspozycji odnośnie sposobu dalszego postę-

powania. Zasady powyższe winny być bezwarunkowo przestrzegane. Kierownicy finansowi przedsiębiorstw ponoszą odpowiedzialność za wykonywanie zamówień w stosunku do jednostek budżetu państwowego nie zabezpieczonych akredytywą, jeżeli obowiązek otwarcia akredytywy wynika z powołanych powyżej przepisów.

(Br. Blass)

**Dyrektor Departamentu:**

Warszawa, dnia 30. XII. 1948 r.

**Ministerstwo Przemysłu i Handlu**

**Departament Planowania**

**PISMO OKÓLNE Nr. PL/V/Tr. Sp./324**

w sprawie korzystania z usług firmy: „C. Hartwig“ jako przewoźnika towarów.

W związku z napływającymi do Min. P. i H. Dep. Planowania — pytaniami co do możliwości korzystania przez przedsiębiorstwo podległe Min. P. i H. usług prywatnych przewoźników oraz co do współpracy tych przedsiębiorstw z firmą „C. Hartwig“, „Spedytor“ i P. K. S. przy przewozach samochodowych towarowych oraz w rozwinięciu okólnika Min. P. i H. Nr 10 z dnia 21. 8. 48 r. (znak K. O. II.) MP i H i pisma okólnego Nr. DH/IV/101/48 z dnia 18. 12. 1948 r. Departament Planowania wyjaśnia:

Wszystkie instytucje i przedsiębiorstwa, podległe Min. P. i H. obowiązane są do wyłącznego korzystania z usług przewozowych „Hartwiga“, „Spedytora“ i P. K. S.

Samochodowe taryfy przewozowe zostaną w najbliższym czasie zatwierdzone przez Biuro Cen w porozumieniu z Ministerstwem Komunikacji.

W przypadku odmowy wykonania zapotrzebowanej usługi przez wyżej wymienione firmy, udzielenie zlecenia firmie niepaństwowej następuje z reguły na drodze przetargu ofertowego.

W tych przypadkach wyjątkowych należy każdorazowo porozumiewać się z Dep. Planowania — Wydział Transportu i Spedycji.

**Dyrektor Departamentu:**

(—) Inż. Adam Wang

*Państwowy Przemysł Miejskowy przez szkolenie fachowców dąży do podniesienia produkcji*



# Z KRAJU

Zarządzeniem Min. Przemysłu i Handlu wprowadzona została z dniem 1 stycznia 1949 r. nowa taryfa opłat za energię elektryczną, a mianowicie: dla gospodarstw domowych — 19 zł. za 1 kw/godz. oraz 20 zł. jako stała opłata miesięczna od każdej izby; dla instytucji, biur i przedsiębiorstw państwowych — 15 zł. za 1 kw/godz. i 160 zł. jako opłata manipulacyjna, zaś dla przedsiębiorstw prywatnych opłata za 1 kw/godz. wynosić będzie 30 złotych.

## Instalacje klimatyzacyjne w zakładach przemysłowych.

Klimatyzacja jest nauką zupełnie nową.

Pierwsze osiągnięcia w tej dziedzinie mieli Amerykanie w latach 1929 — 1931, ale ostateczne teoretyczne prawa i wzory rządzące w klimatyzacji osiągnęli dopiero w 1944 r.

W Polsce prace te podjęte zostały poraz pierwszy w 1939 r., a obecnie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Urządzeń Wodnych przy Centralnym Zarządzie Budownictwa Przemysłowego Min. P. i H. łącznie z Oddziałem w Jeleniej Górze podjęło studia klimatyzacyjne w fabrykach.

Zadaniem klimatyzacji zautomatyzowanej jest utrzymanie stałej temperatury i wilgotności względnej w pomieszczeniach fabrycznych, laboratoriach i magazynach bez względu na porę roku np.  $+24^{\circ}$  w fabrykach, gdzie temperatura sięgała nieraz  $+4^{\circ}$  uniemożliwiając pracę robotnikowi.

Po wojnie pierwsze urządzenia klimatyzacyjne w/g projektów polskich zainstalowano w Państwowej Fabryce Sztucznego Włókna nr 7 w Jeleniej Górze i P.Z.P.B. nr 21 w Łodzi.

Znaczenie klimatyzacji przejawia się głównie w przemyśle włókienniczym, chemicznym i spożywczym. Dalsze zastosowanie znajduje klimatyzacja w przemyśle poligraficznym i administracji przemysłowej (sa'e konferencyjne, wypoczynkowe itd.)

## Unowocześnienie przemysłu konserwowego.

W zamierzeniach przemysłu konserwowego w r. 1949 leży zmechanizowanie produkcji przez wprowadzenie taśmowego systemu produkcji, jej uproszczenie i usprawnienie.

Stopniowe przejmowanie wszystkich poważniejszych przedsiębiorstw na terenie Polski przez Centr. Zarząd Przemysłu Konserwowego pozwoli na usprawnienie i prowadzenie jednolitej gospodarki.

## Mieszanki ochronne przeciwrdzewne

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Oddział Handlu Zagranicznego, Sekcja Demobilu, Warszawa, ul. Foksal 15 może dostarczyć w dowolnej ilości mieszanki przeciwrdzewnej otrzymanej z demobilu amerykańskiego.

Mieszanki służy do smarowania części metalowych w czasie transportu, magazynowania lub pracy w nieodpowiednich warunkach atmosferycznych.

## Biuro łożysk tocznych „Polimex“.

„Polimex“ po połączeniu z Polskim Towarzystwem Łożysk Tocznych „Poleska“ jest obecnie centralną organizacją obejmującą dostawy łożysk tocznych, które mają szerokie zastosowanie przy maszynach szybkoobrotowych.

Dział Techniczny „Polimexu“ opracowuje projekty montażu i konserwacji łożysk.

Min. Przemysłu i Handlu wyda wkrótce bogaty i ilustrowany katalog łożysk tocznych, który znacznie usprawni prace organów zaopatrujących przemysł.

## Odpadki użytkowe cennym surowcem.

Surowce odpadowe czyli ponowne mogą być przetwarzane na nowe artykuły.

Różniamy odpadki zwykłe (zniszczone części garderoby, naczynia, gazety itp.) i odpadki przemysłowe którymi są części surowca lub półfabrykaty odpadające przy produkcji (ściłki w introligatorni, kości w fabrykach konserw itp.) Najbardziej poszukiwanym przez Centralę Odpadków Użytkowych surowcem są kości, szmaty, makulatura, zużyte żarówki, stłuczka szklana, stare opony, szczecina i korek.

Odpadki odpowiednio posortowane i przechowane w zbiornicy dostarczają przemysłowi ważnego surowca, który także eksportujemy.

W roku 1948 Rejonowy Oddział Odpadków Użytkowych w Warszawie, eksportował do Szwecji 170 ton stłuczki kolorowej.

## POLSKA PRODUKOWAĆ BĘDZIE CELULOZE

W Polsce na Śląsku odbudowano fabrykę celulozy, która rozpocznie produkcję ze słomy. Jest to pierwsza fabryka tego typu w Polsce, a trzecia w Europie — po Związku Radzieckim i Szwecji. Zatrudniac będzie 800 robotników a produkcja dzienna osiągnie ok. 50 ton. Fabryka papieru rozpocznie produkcję z chwilą dostarczenia maszyn zamówionych przez Polskę.

## Udział przemysłu miejscowego w budownictwie okrętowym.

W ramach 6-letniego planu rozbudowy Polskiej Floty Handlowej ma być wybudowane przeszło 80 większych jednostek morskich. Rozbudowa ta oparta jest prawie całkowicie na produkcji krajowej. W rb. przewidywane jest wodowanie 11 jednostek. Wykonanie planu produkcyjnego wymaga nie tylko skoncentrowania wszystkich stojących do dyspozycji środków, ale również współpracy przemysłu pomocniczego, z którego usług korzystałyby stocznie Gdańskie. Stocznie Gdańskie weszły w porozumienie z Dyrekcją Państwowego Przemysłu Miejscowego w Gdańsku w celu ustalenia warunków współpracy, wychodząc z założenia, że stocznie nie mogą same wykonać wszystkiego co jest potrzebne do budowy lub wyposażenia statku. W rb. zamówienia stoczni obejmują szereg nowych pozycji w produkcji, która zostanie przekazana do zrealizowania Przemysłowi Miejscowemu. Powiązanie planów produkcji przemysłu miejscowego z potrzebami stoczni, przyczynia się do szybkiego rozwoju zakładów metalowych w PPM województwa gdańskiego.

## CZŁOWIEK I PRACA

Akcja opieki nad matką i dzieckiem w przemyśle państwowym obejmuje organizację i prowadzenie żłobków, stacji opieki, przedszkoli, półkolonii, kolonii, prewentoriów, sanatoriów i świetlic dziecięcych.

Obecnie czynnych jest 380 przedszkoli z 26.000 dzieci. W przedszkolach i innych instytucjach umieszczonych jest ponad 13.000 dzieci pracownic zatrudnionych w przemyśle.

Gdy w roku 1945 z kolonii na terenie całego kraju korzystało zaledwie 20.000 dzieci — to w 1948 roku akcja objęła ponad 177.000 dzieci.

Formą wielkiej profilaktyki zdrowotnej (zapobieganie chorobie) jest 27 prewentoriów i 5 sanatoriów przeznaczonych dla dzieci zagrożonych gruźlicą.

Można stwierdzić, że w ciągu najbliższych sześciu lat postulat zaspokojenia potrzeb klasy robotniczej w zakresie opieki nad matką i dzieckiem zostanie zrealizowany w stu procentach.

Dom Dziecka RTPD w Konstancie k. Warszawy gromadzi sieroty wojenne ze środowiska robotniczego w ilości ponad 100 dzieci. Opiekę nad Domem Dziecka roztoczyli pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Elektrotechnicznego.



## Z. S. R. R.

W zalesieniu kraju (17 letni plan) biorą czynny udział pracownicy kolejowi, którzy w r. 1949 obsadzą drzewkami tysiące kilometrów toru kolejowego tworząc „żywe zasłony“ przeciwniegorowe. „Żywa zasłona“ ma szczególnie doniosłe znaczenie na terenach pustyńno - piaszczystych, gdyż zatrzymuje ruchome piaski i uniemożliwia zasypywanie torów.

Na 120 największych stacjach w Z. S. R. R., aby ułatwić manewrowanie pociągów, wprowadzono połączenie radiowe między lokomotywą a stacją.

Instytut ciepłny w Moskwie przystąpił do budowy próbnego kotła na ciśnienie pary 300 atmosfer i temperatury 600<sup>o</sup> Celsjusza.

Jeszcze żaden z krajów Europy Zachodniej nie przeprowadził prób na kotłach o tego rodzaju ciśnieniu.

Związek Radziecki dostarczył Anglii w r. 1948 na mocy układu handlowego 764 tys. t. jęczmienia, owsa i kukurydzy. Przewiduje się w r. 1949 że ilość dostaw ze Związku Radzieckiego do Wielkiej Brytanii podniesie się dwukrotnie.

Związki Zawodowe w Rosji dążą do upowszechnienia wynalazków urządzających wtorki stachanowskie, na których spotykają się robotnicy, majstrowie i inżynierowie zainteresowanych fabryk.

Na zebraniach analizowane są nowe ulepszenia i rozważana możliwość ich zastosowania.

## CZECHOSŁOWACJA

Ostatnio Czechosłowacja dostarczyła Francji drogą powietrzną towary konfekcyjne (marynarki, garnitury, kostiumy) wartości ca. pięciu mln. koron. Francja dostarczyła czechosłowackiemu przemysłowi włókiennicze surowce w szczególności gremplowaną wełnę.

Uczni czechosłowaccy przeprowadzają nowe badania nad zastosowaniem włókna szklanego w połączeniu z różnymi gatunkami włókien plastycznych.

Włókno szklane, którego produkcję już podjęto przypomina tkaniny wełniane, posiada dużą odporność na wpływy atmosferyczne i ma duże zastosowanie w przemyśle włókienniczym, a przede wszystkim elektrotechnicznym.

Czeski przemysł ceramiczny zawarł umowę z Z. S. R. R. na dostawę porcelany. Całość czeskich dostaw będzie wynosiła 172 wagony porcelany (ca 1.150 ton. porcelany zwykłej i sanitarnej.)

Stód czeski do wyrobu piwa zyskuje coraz więcej rynków. Dostarczany będzie do Francji, Bizonii, Szwajcarii.

Czesi przekazali maszyny do budowy wielkiej elektrowni w Warnie (Bułgaria) Montaż i próba maszyn zostanie przeprowadzona przez czeskich monterów i inżynierów.

## RUMUNIA

24 stycznia podpisana została umowa handlowa między Z. S. R. R. a Rumunią. Umowa przewiduje pomoc techniczną dla Rumunii.

Z. S. R. R. wyśle do Rumunii auta, metale, maszyny rolnicze, rudę żelazną, koks, bawełnę i urządzenia fabryczne.

Rumunia dostarczy w zamian produkty naftowe, chemiczne, drzewo, lokomotywy i wagony.

Gigantyczny plan zalesienia stepowych obszarów Z. S. R. R. wywołał w świecie żywe zainteresowanie.

Akademia Nauk w Rumunii przystąpiła już do opracowania planu zalesienia stepowych obszarów w Moldawii, Transylwanii i Banacie.

## FRANCJA

Elektryfikacja wsi francuskiej nieustannie postępuje naprzód. Na 38 tys. gmin we Francji — 37 tys. t. j. 97 proc. posiada sieć, mniej lub więcej kompletną. Na 19 milionów ludności wiejskiej zaledwie 2,5 mil. niekorzysta jeszcze z urządzeń elektrotechnicznych.

Rząd francuski przewidując w najbliższych latach rozbudowę elektrowni ciepłych i wodnych, zamówił w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii większe ilości transportowców i turbosopłów. Natomiast urządzenia wodne nadejdą w najbliższym czasie ze Szwajcarii.

Produkcja ropy we Francji wynosi obecnie ca 140 ton dziennie. Po wojnie rozbudowany został poważnie przemysł rafinerii, który nastawiony jest przede wszystkim na produkcję artykułów masowych: jak oleju gazowego i opałowego, benzyny motorowej, wykazuje natomiast duże niedociągnięcia w produkcji wysoko wartościowych benzyn lotniczych, i olejów silnikowych.

Pismo francuskie „Parallele“ podaje ostatnie wiadomości o rozwoju stosunków handlowych pomiędzy Polską i krajami skandynawskimi. Jak informuje „Parallele“ ustawicznie wzrasta ilościowo tonaż państw skandynawskich wyładowany przez porty polskie. Tak np. we wrześniu porty polskie przeładowały 201.084 Brt. towarów szwedzkich, 139.400 Brt. — duńskich i 73.967 fińskich.

Wzmógł się ostatnio ruch marynarki handlowej między Danią, Szwecją i Polską.

Tranzyt towarów czechosłowackich do krajów skandynawskich przez porty polskie nabiera coraz poważniejszego znaczenia. Wzrasta również szybko tonaż towarów duńskich i pochodzących z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec wyładowany w Szczecinie.

## SZWAJCARIA

W bieżącym sezonie napływ turystów do Szwajcarii jest bardzo słaby, wobec czego szwajcarski przemysł hotelarski zamierza przeprowadzić silną kampanię propagandową na terenie Stanów Zjednoczonych.

## WIELKA BRYTANIA

W ramach umowy handlowej Anglia — Finlandia, spodziewany jest w najbliższym czasie pierwszy transport artykułów drzewnych z Finlandii. Wielka Brytania ze swej strony dostarczy Finlandii: stal, benzynę, węgiel, wełnę i inne artykuły przemysłowe.

W jednym z okręgów przemysłowych Anglii wybudowano kosztem 600 tys. dolarów wzorowe laboratorium kontrolno-badawcze dla gazownictwa, które obsługuje pięć wielkich gazowni i 12 koksowni tego okręgu. Laboratorium połączone jest z zakładami za pomocą przewodów elektrycznych, celem automatycznego przekazywania danych odnośnie do ważnych wskaźników na aparaty rejestracyjne.

## U. S. A.

W Stanach Zjednoczonych zanotowano dalszy spadek produkcji przemysłowej zwłaszcza w budownictwie maszyn metali kolorowych, produkcji tekstylnej i produkcji konserw mięsnych.

Prywatny kapitał amerykański szuka lokaty w przemyśle zachodniej Europy zwłaszcza górnictwie i przemyśle naftowym. Rozmowy przeprowadzane z administracją planu Marshalla, utrzymywane są w ścisłej tajemnicy.



# Zjednoczenie Energetyczne

## Okręgu Górnośląskiego

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione

## Katowice, ul. Stawowa 13

podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 19. VIII. 48 r. (Monitor Polski Nr A. 69/48) Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego (dawniej Zjednoczenie Energetyczne Zagłębia Węglowego) uległo reorganizacji, wskutek której podległe zakłady zostały przekształcone na jednostki organizacyjne o nowych nazwach, a mianowicie:

### a) zakłady sieciowo-rozdzielcze:

1. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Podokręg Gliwice (dawniej Elektrownie Górnośląskie) Gliwice, ul. Barlickiego 2.
2. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Podokręg Katowice (dawniej Śląskie Zakłady Elektryczne) Katowice, ul. 3 Maja 9.
3. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Podokręg Nysa (dawniej Osso) Nysa, ul. Grotkowska 2.
4. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Podokręg Opole (dawniej Osso) Opole, ul. Oleska 5.
5. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Podokręg Będzin (dawniej Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim) Będzin, ul. Stalina 141.
6. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Podokręg Bielsko (dawniej Elektryczna Sieć Okręgowa „Silesia“) Bielsko, ul. Mickiewicza 2.

### b) zakłady wytwórcze podległe Zjednoczeniu:

1. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Elektrownia Łaziska Górne
2. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Elektrownia Chorzów
3. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Elektrownia Zabrze.
4. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Elektrownia Szombierki
5. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Elektrownia Cieszyn.

### c) zakład inwestycyjny:

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego  
Biuro Rozbudowy  
Katowice, ul. Sokolska.

### d) zakłady pomocnicze:

1. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Zakład Budowy Chłodni Kominowych (dawniej Balcke) Bytom, ul. Krakowska 1.
2. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego Wytwórn. Aparatów do Oczyszczania Wody (dawniej Ekonomia) Bielsko, ul. 1 Maja 24.



# Prasa zagraniczna o Polsce

## WSPÓLPRACA GOSPODARCZA POLSKI Z KRAJAMI DEMOKRACJI LUDOWEJ

„Courrier Economique Intereuropeen“ Paryż 29. 1. 49 r. porusza szereg spraw dotyczących gospodarki Polski, a m. in. utworzenie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w krajach Europy Wschodniej.

Stosowanie sankcji gospodarczych przez niektóre kraje zachodnie w stosunku do krajów Demokracji Ludowej, zainspirowały powstanie takiej Rady, mającej na celu wyższe jeszcze zacieśnienie istniejącej współpracy. Rada składać się będzie z przedstawicieli krajów, które wzięły udział w konferencji moskiewskiej, a dostępna będzie dla każdego kraju europejskiego, który zastosuje się do zasad demokratycznych.

Wymiana doświadczeń gospodarczych, pomoc wzajemna w sprawach technicznych oraz sprawach artykułów żywnościowych — oto zadania stojące przed Radą.

Zadne postanowienie nie będzie mogło zapaść bez zgody kraju zainteresowanego, a zebrania będą miały miejsce kolejno w stolicach krajów objętych wzajemnym porozumieniem.

W/wym. czasopismo zamieszcza również artykuł „Gospodarka Polska w 1948 r.“ oraz „Wykonanie planu gospodarczego w 1948 r.“ Artykuł ten uwypuklony jest przez umieszczenie tablic porównawczych wykonanego planu dla różnych gałęzi przemysłowych i tablic uwzględniających procent wykonanego planu w 1948 r. w porównaniu z produkcją z 1947 r.

## RADA WZAJEMNEJ POMOCY GOSPODARCZEJ

(„Now. Wremja“ Moskwa 2. 2. 49 r.)

Artykuł omawia szczegółowo powstanie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej Bułgarii, Węgier, Polski, Czechosłowacji, Rumunii i Związku Radzieckiego. Fakt ten wywołał żywe echo w całej prasie zagranicznej, daje bowiem świadectwo olbrzymich zdobyczy w dziedzinie rozwoju stosunków gospodarczych krajów demokracji ludowych między sobą oraz ze Związkiem Radzieckim. „W krajach kapitalistycznych współpraca gospodarcza oparta jest na podporządkowaniu interesów krajów małych i słabych interesom krajów większych i silniejszych. Przykładem — „Organizacja Współpracy Gospodarczej“, utworzonej zgodnie z planem Marshalla. Organizacja ta jest dziełem monopolu amerykańskich... Na wręcz odmiennych zasadach oparta jest współpraca krajów demokracji ludowej, co niewątpliwie przyczyniło się do dźwignięcia krajów nieczłonów bardziej zniszczonych, niż kraje zachodnie, w takim tempie, że już w 1948 przekro-

czyły one poziom produkcji przedwojennej... Takie umowy, jak polsko-czeska, czy polsko-rumuńska o współpracy gospodarczej, dają mocną podstawę dla wzajemnej pomocy i rozwoju stosunków handlowych krajów demokracji ludowych. Ponadto Związek Radziecki ogromnie rozwinął stosunki handlowe z Czechosłowacją, która jest pierwszym dostawcą i odbiorcą oraz z Polską, z którą wymiana towarowa znacznie przekroczyła plan z 1948 r.“

Stworzenie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej jest faktem o niezwykle ważkim znaczeniu z punktu widzenia międzynarodowego pod względem gospodarczym i politycznym. Daje świadectwo wzmocnienia i konsolidacji sił demokratycznych i socjalizmu walczących dla pokojowego rozwoju krajów, dla dobrobytu narodów, dla ich rozkwitu gospodarczego i niezależności politycznej — kończy artykuł korespondent radziecki.

## O UKŁADZIE HANDLOWYM POLSKO - RADZIECKIM.

„Sowchoznaja Gazeta“ pisząc o układzie handlowym polsko - radzieckim podkreśla ogromną jego rolę w życiu gospodarczym Polski. Umowa handlowa przewiduje w 1949 r. wymianę towarową wartości 715 milionów rubli t. j. 35% większą, niżeli przewidywał pięcioletni układ handlowy zawarty w 1948 r.

Rosja dostarczy Polsce surowce, samochody, traktory, naftę, benzynę itd. Polska dostarczy węgla, metali, towarów tekstylnych, cukru i wagonów.

## PRODUKCJA SOLI

To samo pismo podaje wiadomości dotyczące produkcji soli w Polsce. Przemysł ten — bez większego znaczenia w Polsce przedwojennej — zdobył poważną rolę w bilansie Polski obecnej. Polska eksportuje sól przeważnie do Czechosłowacji, Finlandji i Szwecji, przy tym ta ostatnia zamówiła 50.000 ton.

Sowchoznaja Gazeta

## TARYFY POLSKIE

„Transport“—Bazylea

Polska reforma taryfowa, wprowadzona w życie 1-go stycznia 49 r. przyniosła duże zmiany.

Dla handlu tranzytowego Polska ponownie wprowadziła poważne zniżki, a to w celu wykorzystania pomyślniej sytuacji geograficznej i przyciągnięcia tranzytów dających dewizy. W roku 1949 niewątpliwie wprowadzone będą nowe wydania taryfowe, a ponadto ukażą się taryfy pośrednia dla Rumunii, Węgier, Austrii, Czechosłowacji, Szwecji, Norwegii i Niemiec (strefy radzieckiej).

## OSIĄGNIĘCIA GOSPODARCZE POLSKI

Dziennik francuski „Journé du batiment“ ze stycznia 1949 omawia osiągnięcia gospodarcze Polski w krótkim artykule zatytułowanym „Doskonała aktywność ekonomiczna Polski w 1948“.

Dziennik podkreśla z uznaniem fakt, że Polsce udało się przekroczyć znacznie plan produkcji węgla na r. 1948 oraz przedwojenne normy wydobycia.

Sukces gospodarczy Polski podkreśla również fakt, iż w drugim roku Planu Narodowego udało się Polsce znacznie zwiększyć produkcję energii elektrycznej. Do poważnych osiągnięć Polski należą również rekordowe zbiory ubiegłego roku i pomyślna sytuacja na odcinku zaopatrzenia kraju w zboże.

Już w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy ub. roku uległ wydatnej poprawie bilans handlu zagranicznego Polski.

## POLSKI HANDEL ZAGRANICZNY

„Courrier Economique Intereuropeen“ z 15. 1. 1949 r. zamieszcza szczegółowe sprawozdanie z przemówienia w Dyr. Dep. Planowania i Koordynacji M.n. P. M., dotyczącego handlu zagranicznego w r. 1948.

Artykuł podkreśla, że w 1948 r. wymiana towarowa wyniosła 115,5% poziomu 1938 r. i podwojona została w stosunku do 1947 r.

Wierna zasadom współpracy gospodarczej ze wszystkimi krajami świata, Polska zawarła w 1948 r. umowy handlowe z następującymi krajami:

Francja — 19 marca, Turcją — 18 lipca, Belgią — 11 listopada, Argentyną — 7 grudnia, Danią — 14 grudnia, itp. łącznie z 21 krajami. a przewiduje się na 1949 r. dalsze rozszerzenie zasięgu wymiany towarowej — kończy artykuł „Courrier Ec. Int.“

## PRASA RADZIECKA O „WARSZAWIE“

„Nowoje Wremia“ Moskwa 9. 2. 49 r. w dziale bibliografii zwraca uwagę czytelników radzieckich na wydawnictwo polskie (w czterech językach) „Warszawa 1945—1948“. Podając dzieje trzykrotnie niszczonej i palonej Warszawy, podkreślając bohaterские wysiłki ludności, która w styczniu 1945 wróciła do gruzów i popiołów, autor artykułu podkreśla wartość w/wym. wydawnictwa. Zdjęcia ilustrujące straszliwe zniszczenia zestawione ze zdjęciami budynków odbudowanych wywołują szczerą podziw czytelników... „Tekstu w tym wydawnictwie jest nie wiele, dużo natomiast dokumentacji fotograficznej. Wydawnictwo to ogólnie biorąc, obrazuje rozwijające się życie Polski, nie w mniejszym stopniu niż badania naukowe teoretyczne i ekonomiczne...“



# Co WARTO przeczytać

## Zbiór przepisów prawa pracy.

Na rynku księgarskim ukazał się pierwszy tom wydawnictwa Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej pt. „Zbiór przepisów prawa pracy“.

Tom ten zawiera przepisy podstawowe, określające kierunek rozwoju prawa pracy w Polsce, (m. in. przepisy o reformie rolnej, o nacjonalizacji przemysłu, o Planie Odbudowy Gospodarczej, o Zakładzie Osiedli Robotniczych), oraz przepisy z zakresu ochrony pracy, (o czasie pracy, o urlopach i wczasach pracowniczych, o ochronie pracy kobiet, o ochronie pracy młodocianych, o nauce zawodu, o Służbie Polsce, o bezpieczeństwie i higienie pracy oraz o zapobieganiu chorobom zawodowym i ich zwalczaniu).

Ponadto, jako załącznik, tom pierwszy Zbioru zawiera akty międzynarodowe, dotyczące zagadnień pracy.

Prócz przepisów prawnych, ogłoszonych w Dzienniku Ustaw R. P., tom pierwszy Zbioru obejmuje w żniejszych uchwały Rady Ministrów i Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów oraz okólniki odnośnych władz, związane z ochroną pracy.

Zbiór, w przeciwstawieniu do prywatnych wydawnictw tego rodzaju, przytacza autentyczne teksty aktów prawnych zgodnie z ich brzmieniem, ogłoszonym w Dzienniku Ustaw R. P.

Celem łatwiejszego zorientowania się korzystających ze Zbioru w zmianach jakie zaszły w poszczególnych aktach prawnych na skutek ich nowelizacji, zmienne, uchylone lub sprostowane postanowienia aktów prawnych są przytoczone innym drukiem i zaopatrzone odpowiednimi odsyłaczkami i wyjaśnieniami.

Poza szczegółowym spisem rzeczy Zbiór zaopatrzony jest w skrowidz, który stanowi poważne ułatwienie w korzystaniu ze Zbioru, pozwalając z łatwością odzyskać czytelnikowi interesujący go akt prawny.

Zbiór obejmuje 525 stron druku (oraz XXVII stron numeracji rzymskiej). Jest do nabycia we wszystkich księgarniach w cenie 750 zł. za egzemplarz.

Prof. Dr B. Stefanowski — Gospodarczość cieplna siłowni str. 354, cena 340 zł;

K. Gierdziejewski — Technologia odlewnictwa cz. II, str. 148, cena 500 zł;

Inż Orman — Własność i zastosowania stopów magnézów, str. 69, cena 420 zł ;

Inż A. Wójcik — Zagadnienia technologiczne i jakościowe mosiądzu prętowego, str. 415, cena 2.800 zł;

Inż J. Obrębski — Metalografia praktyczna, str. 224, cena 330 zł;  
Uszkodzenia i naprawy kotłów parowych, str. 221, cena 580 zł;

Dr Bronisław Biegeleisen-Żelazowski: Co to jest psychologia pracy. — Wydawnictwo „Wiedza-Zawód-Kraków, stron 60. — Cena Kultura“ T. Zapiór i Ska, złotych 120.—

W obecnej dobie wielkich przemian społecznych i gospodarczych psychologia musiała zetknąć się bezpośrednio z rzeczywistością, a nieraz nawet podporządkować się celom społecznym czy ekonomicznym. Straciła ona charakter wiedzy oderwanej, abstrakcyjnej stając twarzą na gruncie rzeczywistym. Nowoczesny psycholog traci coraz bardziej kolor filozoficzny, a za to wspólnie z lekarzem i psychiatrą bada klinicznie wszelkie przejawy anormalne lub graniczące z anormalnością i wchodzi z inżynierem do fabryki. Zaprzestał on bowiem obserwować najtajniejsze przejawy własnej duszy, styka się natomiast ze światem pracy, stara się dociec, czy konstrukcja lub graniczące z nią sposób obsługi są dostosowane do potrzeb psychicznych człowieka, wspólnie z ekonomistą rozpatruje możliwości mądrego regulowania dopływu młodzieży do zawodów, wchodzi do szkół ogólnokształcących i zawodowych, aby wspólnie z nauczycielem zastanowić się nad prawami przebiegu uczenia się i nauczania.

„Co to jest psychologia pracy“ daje krótki obraz obecnego stanu tej nauki z uwzględnieniem najnowszych jej tendencji rozwojowych. Książka ta w poszczególnych rozdziałach zajmuje się następującymi tematami: analiza zawodów, uzdolnienia zawodowe, psychologia szkolenia zawodowego, psychologiczna racjonalizacja pracy, czynnik ludzki w przemyśle, poradnictwo zawodowe, psychologia nieszczęśliwych wypadków.

Z książką tą winien zapoznać się każdy wychowawca i działacz społeczny, każdy kto kieruje pracą innych. Winna ona znaleźć się w bibliotekach przedsiębiorstw przemysłowych oraz szkół zawodowych.

Inż Jakubowski — Produkcja części zamiennych, str. 170, cena 400 zł;

Inż Bielecki — Narzędzia do pomiarów warsztatowych, str. 119, cena 300 zł;

Inż Kamler — Instalacja ciepłej wody, str. 212, cena 1.030 zł;

Inż Moszyński — Pasowania w budowie maszyn, str. 128, cena 443;

Elementy maszyn (połączenia), cena 1.600 zł;

Prof. Dr Inż Bryła — Beton i żelbet, cena 1.200 zł;

Dr Kasperowicz — Mechanik precyzyjny, str. 258, cena 550 zł.

Redaguje: Komitet redakcyjny

Prenumerata mies. 50 zł kwart. 150 zł

Ceny ogłoszeń: 1 str. 20.000 zł, ½ str. 12.000 zł, ¼ str. 6.000 zł, ⅛ str. 3.000 zł. Podanie adresu firmy w spisach 1.000 zł, wkładki kolorowe i okładki o 50% drożej.

Adres redakcji i administracji:

Katowice, Zacisze 2, telefon nr. 318-57. — Skrzynka pocztowa nr 1.

Za treść ogłoszeń red. nie odpowiada.

PKO Katowice nr III-4914 i III-265 ● Prenumeratę przesyłać można na adres administracji lub PKO. ● Drukarnia nr 2 Katowice, Batorego 4.

R-19529



Dyrekcja Przemysłu Miejsowego

## **KATOWICKA FABRYKA WYROBÓW DRUCIANYCH I ŚLUSARSKICH**

wykonuje różnego rodzaju siatki, jak — tkaniny krepowane, ślimakowe oraz kompletne ogrodzenia. Ponadto zabezpieczenia okien wystawowych, bramy, furtki i t.p.

**KATOWICE, ulica Gliwicka 9. Telefon 307-60**



**Państwowe Przedsiębiorstwo  
Budowlane Zjednoczenie-  
Śląsko-Dąbrowskie  
Katowice, ul. Matejki 3**

Telefony:

Sekretariat — 357-32  
Dyr. Nacz. — 337-33  
Dyr. Robót — 37-34  
Dyr. Tech. — 325-52  
Dyr. Admin — 357-06

proceedzi na terenie województwa 14 Oddziałów wykonujących wszystkie roboty z zakresu budownictwa nadziemnego instalacji elektrycznych techniki cieplnej i sanitarnej, posiada własne tartaki, stolarnie oraz warsztaty mechaniczne

## **CENTRALA ZAOPATRZENIA I ZBYTU**

**DYREKCJA PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO**

**w KRAKOWIE, Pl. Szczepański nr 5**

**TELEFONY: 588-38 — 579-39 — 579-38**

poleca szeroki wachlarz wyrobów w następujących działach:

### **CHEMICZNYM:**

wapno, kreda mielona, lakiery, pasta do podłóg, świece, sznury odlewne, pokosty

### **METALOWYM:**

wyroby z blachy, maszyny rolnicze, wiązania narciarskie, artykuły gospodarstwa domowego, cyrkle szkolne, wyroby tłoczone, wagi dziesiętne

### **ODLEWNICZYM:**

odlewy żeliwne wszelkiego rodzaju, dzwony, armatury

### **PAPIERNICZYM:**

torebki papierowe, pudełka kartonowe

### **DRZEWNYM:**

sprzęt biurowy, stolarka budowlana, skrzynie, pomoce szkolne

### **SZCZOTKARSKIM:**

szczotki i pędzle w najlepszym gatunku

### **SZKLANYM:**

szkiełka do zegarków, szkła szlifowane, lustra, butelki

### **WŁÓKIENNICZYM:**

bielizna trykotowa damska, męska, dziecienna

### **KOSMETYCZNYM:**

w którym przodują wyrabiane przez fabrykę „MIRACULUM“ kremy pudry, szampony, pasta do zębów, mydła lecznicze itp.

**SZCZEGÓLOWE OFERTY NA ŻĄDANIE**



# **S.P.B.**

## **Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane**

### **w WARSZAWIE**

Centrala: Warszawa ul. Stalina nr 27

**Oddział w Katowicach**

ul. 3 Maja 23, tel. 337-96/97

**Obwód w Gliwicach**

Rynek 22, telefon 28-50 i 28-53

**Obwód w Katowicach**

ul. Chorzowska 184, telefon 323-96

**Obwód w Opolu**

ulica Oleska 7, telefon 541

### **PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH**

Katowice, ul. 27 Stycznia tel. 355-84

### **PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT ELEKTRO-ENERGETYCZNYCH**

Katowice, Mickiewicza 55 tel. 344-15

### **PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT TECHNIKI SANITARNEJ**

Szopienice, Towarowa 1 — tel. 241-33

Oddział w Katowicach, ul 3 Maja nr 23 tel. 337 - 96  
337-97 prowadzi roboty inżynieryjne, budowlane, elektry-  
czne, techniki sanitarnej, własne zakłady stolarskie, tartak,  
zakłady konstrukcyjno - mechaniczne.



Woj. Dyrekcja Przemysłu Miejscowego  
**CENTRALA ZAOPATRZENIA I ZBYTU**

w POZNANIU, ul. Chełmońskiego 10 - Tel. 68-03,74-18

załatwia wszelkie transakcje handlowe związane ze zbytem następujących towarów produkowanych w podległych sobie zakładach:

**BRANŻA METALOWA:**

maszyny młyńskie, odlewy żeliwne, urządzenia ogrzewnicze i cieplarniane, obróbki mechaniczne, przyczepki samochodowe, siatki parkanowe i materacowe, łózka żelazne wszelkich typów, taczki budowlane i magazynowe, klucze francuskie i samochodowe.

**BRANŻA CHEMICZNA:**

wyroby farmaceutyczno-kosmetyczne, farby, lakiery, emalie, kity, pasty do pasów transmisyjnych, proszki do prania, mydło do prania, wyroby bakelitowe.

**BRANŻA TEKSTYLNA:**

trykotaż, skarpety, tkaniny bawełniane, chodniki, wycieraczki, torby targowe.

**BRANŻA DRZEWNA:**

meble, galanteria drewna.

**BRANŻA OGÓLNA:**

figury wystawowe, walizki, biczyska, butelki monopolowe, apteczne i inne, szklanki, słoje, szkło meblowe i lustra.

**WYKONUJE:**

farbowanie, pranie i czyszczenie chemiczne szycie konfekcji.